



Jak Jarociniacy robią k@rierę w internecie?

Wojtek mieszka w Jarocinie i ma 10 razy więcej fanów niż miasto mieszkańców. Żuza farbowała włosy na każdy możliwy kolor, a Laura dostaje za darmo ubrania od znanych firm. Czego nie wiecie o młodych ludziach z naszego regionu?

s. 4m-5m

OGŁOSZENIA

WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.cohmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE

OCHMANN

PERUN

Nowy skład węglaj drewna

Transport do 20 km gratis!

Jarocin, ul. Przemysłowa 3
t. 605 129 828 / 62 747 27 88

GAZETA Jarocińska



Nr 37 (1405) 12 września 2017 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

▶ TRAGICZNY WYPADEK W BELGII Z UDZIAŁEM JAROCINIAKA

Zginął w drodze do pracy

s. 4



▶ **JAROCIN**
To już trzecia kolizja na nowym łączniku

s. 4

▶ **JARACZEWO**
Nie chciał dać odejść skarbnicze

s. 12

▶ **KOLTIN**
Dworcowa częściowo jednokierunkowa

s. 9

▶ **NOWE MIASTO**
Runęło „drzewo miłości”

s. 7m

Tajemnicza śmierć



W pobliżu leśnej drogi znaleziono zwłoki mężczyzny. Prawdopodobnie został przejechany

s. 3



▶ STRAŻACY RATOWALI SWOJEGO KOLEGĘ Z PRACY

Wciągnęła go kopaczka do ziemniaków

s. 4

Motocyklem crosowym staranował leśnika i uciekł

- Miałem złamanie otwarte, było pełno krwi. Zacząłem krzyżeć: „Co mi zrobię!” - opowiada podleśniczy z Boguszyna (nadleśnictwo Jarocin), który usiłował zatrzymać rozjeżdżającego las motocyklistę. Pojazd był bez numerów rejestracyjnych. Kierowcy poszukuje śródzka policja. Leśnik przechodzi w szpitalu kolejne skomplikowane operacje i zabiegi.

s. 3



Podwodna pasja jarocinianki

s. 8m-9m

▶ **ŻERKÓW**
Radni pokonali softysów na wesoło

s. 1m



Burmistrz Jarocina „ojcem obwodnicy”... Ale który?

s. 6

Młodzi nie chcą uczyć się zawodu. Brakuje hydraulików i lakierników

s. 12

9 771230 851700



Czy jesteś za przyjmowaniem uchodźców do Polski?

ksiądz MIKOŁAJ GRAJA
proboszcz parafii w Rusku

Z jednej strony w sumieniu odczuwamy wezwanie do tego, by konkretnie wypełniać przykazanie miłości, które pozostawił nam Jezus, kiedy utożsamiał się z obcym przybyszem, z człowiekiem cierpiącym, ze wszystkimi niewinnymi ofiarami przemocy i wyzysku. Z drugiej jednak, z powodu słabości naszej natury, doświadczamy pokusy zachowania roztropnego dystansu w stosunku do tych ludzi. Nasza Ojczyzna powinna przyjmować uchodźców np.

z Ukrainy i Białorusi, a niekoniecznie z krajów Bliskiego Wschodu. Przyjmować uchodźców, a nie emigrantów ekonomicznych. Odrębność kultury, religii, zwyczajów, tożsamości tych osób, a także w większości przypadków brak rodziny (przybyszą często sami mężczyźni), powoduje konflikty i łamanie prawa, na co jako Polak nie zgadzam się.



LIDIA CZECHAK
radna miejska Jarocina, działaczka PiS

Jestem przeciwna przyjmowaniu uchodźców, szczególnie z krajów Afryki i Bliskiego Wschodu. Uważam po pierwsze, że w większości nie są to uchodźcy wojenni, tylko migranci ekonomiczni, liczący na duży socjal rozdawany lekką ręką przez kraje zachodnie. Po drugie nie podzielam zdania, że są dobrą siłą roboczą w Europie. Doświadczenia innych krajów pokazują, że jest wprost przeciwnie. Po trzecie niestety w ostatnim czasie nie dostrzegłam wśród nich zbyt wielu kobiet, dzieci ani osób starszych, widzę za to młodych silnych mężczyzn, najczęściej wyznania islamskiego. Po czwarte dotychczasowe badania i doświadczenia wskazują, że mają problem z asymilacją. Zaraz po przyjeździe mają żądania, chcą tworzyć swoje szkoły, swoje meczety. Ostatnie zamachy w Europie wskazują również, że sprawcami ich są młodzi ludzie często urodzeni w tym kraju, zradykalizowani przez grupy ekstremistyczne. Po

piąte Polacy, jak wskazują badania, nie chcą przyjmować uchodźców, Polacy żyją w wolnym kraju, ale chcą też w bezpiecznym! Przywołam tu słowa prof. Bogusława Wolniewicza „Nie wszyscy muzułmanie to terroryści, ale wszyscy terroryści są muzułmanami”. Nie chcemy zamachów, wybuchów, gwałtów. Jednocześnie uważam, że uchodźcom można pomagać na miejscu, szczególnie, że nie we wszystkich krajach, z których przybyszą, trwa wojna. Wojna jest w Syrii, Iraku, w niektórych krajach są tylko zamieszki, starcia. Ludziom należy pomagać, dlatego musimy wspierać akcje humanitarne, organizować pomoc dla ofiar wojny. Ale to nie oznacza, że młodzi, silni mężczyźni mają przybyszać do Polski i żyć za socjal płacony przez nas Polaków.



Czy Polska powinna przyjąć uchodźców?

W czasie, gdy do krajów Europy Zachodniej przybyszą imigranci, Polska nie przyjęła żadnego uchodźcy w ramach unijnego programu relokacji. Jednak niebawem za odmowę ich przyjęcia nasz kraj może zostać ukarany! Co o tej sprawie sądzą mieszkańcy naszego miasta? Czy chcą, by do Polski zostali przyjęci przybysze z państw muzułmańskich? (wer)

Marian



Absolutnie nie! Po co mamy ich przyjmować? Żeby ludzi zabijali? Wszystkie te ataki to przecież przez nich.

Bartek



Myślę, że Polska nie powinna przyjmować uchodźców. Istnieją poważne zagrożenia terrorystyczne, których się obawiam.

Beata



Nie ma się czego obawiać. Nie widzę żadnego problemu w tym, żeby Polska przyjęła uchodźców.

Bronisława



Może powinniśmy przyjąć... ale na pewno nie aż tyle, ile nam narzucają.

Zbysław



Polska powinna przyjmować Ukraińców, bo to Słowianie, tak samo jak my. Muzułmanie jednak mają inną mentalność, więc należy pozostać jedynie przy Ukraińcach.

Sławek



Wydaje mi się, że w jakimś stopniu powinniśmy przyjąć uchodźców. Patrząc na to, że większość państw Unii Europejskiej się na to zgadza, to Polska też powinna.

UWAGA! CZYTELNIKU!

Tylko do **20 września**

możesz zamówić u listonosza lub na poczcie
KWARTALNĄ prenumeratę „Gazety Jarocińskiej”

Wtedy będziesz miał ją:

- TAŃSZĄ (2,50 zł)
- Z DODATKIEM TELEWIZYJNYM
- CO TYDZIEŃ DOSTARCZANĄ DO DOMU



OBIEKTYWNIE



Przewidzieli reformę edukacji

Fot. Robert Kaźmierczak

LIST

Dzięki, Redakcjo!

Chciałbym podziękować Redakcji „Gazety Jarocińskiej” za interwencję w sprawie budowy ulicy Harcerskiej w Cielczy. Jednak siła prasy jest nieograniczona i niech tak zostanie. Wielokrotne pytania, kiedy zostaną usunięte usterki, zbywano odpowiedzią: „w wolnym czasie”. Dopiero zamieszczony artykuł i odpowiedź przedstawiciela gminy, że usterki usunięto, a „wolny czas” stał się czasem realnym i w dwa dni usterki usunięto. A przecież wystarczyło robić tak od początku i nie byłoby niepotrzebnego zamieszania. A z drugiej strony ciekaw jestem, czy projekt drogi faktycznie przewidywał wjazd na posesję o szerokości 4 metrów, jak twierdził wykonawca. W każdym razie jeszcze raz dzięki za interwencję i tak trzymać wiaruchna. Pozdrawiam.

Stały czytelnik

Motocyklem crossowym staranował podleśniczego i uciekł

► **Motocyklem ruszył ze mną na przodzie. Przewróciliśmy się. Noga zakleszczyła mi się pomiędzy ramą motoru a kołem** - opowiada podleśniczy z Boguszyna, który usiłował zatrzymać rozjeżdżającego las motocyklistę. Leśnicy biją na alarm, że szarżujące quady i jednoślady terenowe niszczą poszycie, straszą zwierzęta i stanowią zagrożenie dla ludzi.

Podleśniczy z Boguszyna obchodził 10-lecie pracy w Nadleśnictwie Jarocin w pierwszy poniedziałek września. Zamiast świętować, trafił do szpitala. Wszystko dlatego, że usiłował zatrzymać mężczyznę, który szalał na motocyklu crossowym. - *Jeździł po lesie, bo było go słychać od kilkunastu minut. Nagle wjechał w drogę w sąsiedztwie naszej posesji, a że jest ona zablokowana, bo jeszcze leżą drzewa po wichurze, zorientował się, że nie przejedzie i wjechał na teren mojej posesji. A że byłem akurat w pobliżu, to zainteresowałem się tym, kto wjeżdża, tym bardziej, że kręcił się tam mój syn* - opowiada zdenerwowany leśnik. Pracownik nadleśnictwa zaczął wyjaśniać motocykliście, że jest na terenie prywatnej posesji. - *W odpowiedzi usłyszałem: „Zgubiłem się. Byłem na grzybach”. Tłumaczyłem mu, że jest zakaz wjazdu do lasu, a teraz jest dodatkowo zakaz wstępu do lasu - dodaje. Poinformował motocyklistę, że zadzwoni na policję. - Jak usłyszał słowo policja, to zaczął wykrzykiwać: „Zapłacę” i mając odpalony motocykl ruszył, ze mną na przodzie, bo stałem frontem do niego. Przewróciliśmy się. Noga zakleszczyła mi się pomiędzy ramą motoru a kołem. Facet leżąc, zapalił jeszcze motor i w tym momencie stopę wciągnęło mi pomiędzy ramę motocykla. Oczywiście mam złamanie otwarte, było pełno krwi. Zacząłem krzyknąć: „Co mi zrobiłeś”. Byłem już w tym czasie na łączach z policją. Przybiegła żona, która chciała uniemożliwić mu ucieczkę. Urwała mu siodełko od tego crossa. Motocykl był bez numerów rejestracyjnych - opisuje szarpaninę poszkodowany.*

Błyskawicznie pojawili się nowomiejscy dzielnicowi. - *Motocyklista jechał przez las. Podleśniczy zwrócił mu uwagę, że jest zakaz wjazdu do lasu. Pomiędzy mężczyznami doszło do wymiany zdań. Podleśniczy doznał zlamania*

kości nogi, ale ustalamy, czy został przejechany przez motocyklistę, czy też włożył nogę w motocykl - mówi asp. sztab. Michał Szymurski z Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wlkp.

Leśnik trafił do szpitala. Lekarze zdiagnozowali u niego złamanie otwarte z przemieszczeniem i raną szarpaną lewej nogi. Podleśniczy Nadleśnictwa Jarocin - leśnictwa Boguszyn nigdy wcześniej nie doświadczył agresji ze strony osób, które wbrew przepisom wjeżdżają do lasów. Jednocześnie ma świadomość, że bardzo trudno będzie ustalić motocyklistę, który go poturbował. - *Są zamaskowani jak przysłowiowy Zorro. Jak jego uda się znaleźć, to będzie cud* - wyrokuje. Póki co środzkiej policji nie udało się ustalić i zatrzymać motocyklisty.

Quady i motocykle crossowe rozjeżdżają lasy. Niszczą poszycie, straszą zwierzęta i stanowią zagrożenie dla ludzi. Leśnicy próbują z tym walczyć, ale złapać crossowca nie jest łatwo. Na amatorów wyjących

500 zł
wynosi mandat za wjazd do lasu pojazdem silnikowym

silników można często natknąć się w lasach leśnictwa Tumidaj. - *Quadowców można spotkać na tzw. źródelku tj. pomiędzy Wolą Książęcą a Hilarowem oraz w kompleksie Tumidaj. Co prawda ta nowo wybudowana droga utrudniła im wjazd na teren lasu, ale wjeżdżają od strony Witaszyczek i czynią cuda. Jeżdżą na jednym kole. Nawet nie wiem, jak to się nazywa. Prawie, że kręcą się w miejscu. Niszczą drogi. Oni się z reguły nie zatrzymują, ignorują nas. Tylko dodają gazu i przejeżdżają z bardzo dużą prędkością* - opowiada Wiesław Krawczyk, leśniczy z leśnictwa Tumidaj.

Czasami udaje się zatrzymać intruza. - *Motocykliści rozjeżdżali najbardziej urokliwy fragment lasu: jary,*

wąwozy - tzw. źródelko. Pewnej niedzieli udało mi się tam jednego ująć. Poprosiłem policję o pomoc. Przyjechali i ukarali go mandatem w wysokości 500 zł. Razem z nim był jeszcze jego kolega. Podjeżdżał na odległość 50 metrów i namawiał go do nieplacenia - opowiada.

Amatorzy adrenaliny nie tylko niszczą lasy, ale zagrażają pieszym i rowerzystom, a pracujący leśnicy obawiają się momentami o swoje życie, kiedy amatorzy mocnych wrażeń „jeżdżą jak na złamanie karku”. - *Nie tak dawno była taka sytuacja, że dwóch motocyklistów wjechało na teren lasu i na jednym kole pędzili z niesamowitą prędkością. Czulem się już zagrożony. Zastanawiałem się, gdzie mam się schować tym moim samochodem. Nie wiedziałem, czy ominą mnie lewą stroną czy prawą, ale w końcu się opamiętali i zjechali w inną drogę* - opowiada Wiesław Krawczyk. - *Nawet nie ma co marzyć, że uda się ich zatrzymać. Mają bardzo dużą przewagę nad nami* - ubolewa.

(era)

KOLEJNY WYPADEK NA TERENIE NADLEŚNICTWA JAROCIN

Po 10 godzinach od wypadku znaleziono zwłoki mężczyzny

Zwłoki 44-latka znaleziono na drodze w okolicy Murzynówka (powiat średzki). Średzcy śledczy szukają kierowcy, który najprawdopodobniej potrafił mężczyznę.

W piątek wczesnym rano środzka policja otrzymała zgłoszenie o znalezieniu ciała mężczyzny na nieutwardzonej drodze biegnącej przez las z Murzynówka w kierunku Wiosny. Na miejscu tragedii pracowali kilka godzin policjanci i prokurator.

- *Prowadzimy śledztwo w sprawie wypadku ze skutkiem śmiertelnym i ewentualnie nieudzielenia pomocy. Trzeba ustalić, kto był sprawcą wypadku, czy jest to wina kierowcy pojazdu - mówi Grzegorz Guce, Prokurator Rejonowy ze Środy Wielkopolskiej. Wstępnie śledczy ustalili, że śmierć pieszego mogła nastąpić około 22.00 poprzedniego dnia.*

W poniedziałek została przeprowadzona sekcja zwłok. Prokuratura czeka na jej wyniki. Nieżyjący mężczyzna nie miał stałego miejsca zamieszkania.

Piątkowe zdarzenie było kolejnym, do którego doszło w minionym tygodniu na terenie Nadleśnictwa Jarocin. W poniedziałek nieustalony motocyklista potrafił podleśniczego z Boguszyna.

(era)



Na prawie dwukilometrowym odcinku ulicy Wrocławskiej - od rynku do skrzyżowania z ulicą Powstańców Wlkp. - kosze stoją w odległości około dwieście metrów jeden od drugiego

około 105 pojemników na odpady jest ustawionych na terenie Jarocina, między innymi przy ulicach, skwerach i na placach zabaw

Nie będzie koszy na śmieci co kilkanaście metrów

Nie tylko mieszkańcy Jarocina, ale i przyjezdni skarżą się na brak koszy na śmieci w śródmieściu i przy ulicy Wrocławskiej. - *To główna ulica miasta, najdłuższa, a koszy jest, jak na lekarstwo* - mówi kobieta spotkana na Wrocławskiej. - *Idę z dzieckiem i wiadomo, że mamy papierki po słodyczkach i innych rzeczach, a tu brak kosza, nie ma gdzie ich wyrzucić. Kiepska to edukacja dla takiego malucha, kiedy mama upycha papierki do kieszeni* - uważa młoda mieszkanka Jarocina.

Z informacji uzyskanych z jarocińskiego magistratu wynika, że na prawie dwukilometrowym odcinku ulicy Wrocławskiej - od rynku do skrzyżowania z ulicą Powstańców Wlkp. - ustawionych jest osiem koszy. - *W chwili obecnej gmina Jarocin planuje zlokalizowanie nowych koszy na śmieci oraz sukcesywną wymianę*

zniszczonych pojemników na terenie miasta - zapowiada Michał Szymański z referatu gospodarki komunalnej Urzędu Miejskiego w Jarocinie. - *Jest to jednak uzależnione od mających ruszyć w najbliższym czasie działań związanych z rewitalizacją śródmieścia Jarocina, w tym jednej z głównych ulic - Wrocławskiej* - dodaje.

Urzędnik wyjaśnia jednocześnie, że obecnie podczas rozmieszczania nowych pojemników na odpady na terenie miasta pod uwagę brane są między innymi „natężenie ruchu pieszych oraz miejsca przebywania i wypoczynku osób na obszarach zielonych”. - *Nieuzasadnionym byłoby, również pod względem finansowym, lokalizowanie pojemników na odpady co kilkanaście czy kilkadziesiąt metrów* - uważa Michał Szymański.

(ann)

JARACZEWO

Kuratorium nie ma zastrzeżeń do powołanej dyrektorki

Małgorzata Mieloszyk została nową dyrektorką Szkoły Podstawowej w Goli. Po tym, jak w konkursie na to stanowisko nie zgłosił się żaden kandydat, władze gminy podjęły decyzję o zaproponowaniu swojego. Decyzję musiało jednak zaakceptować kuratorium.

Nie miało ono żadnych zastrzeżeń i wydało pozytywną opinię. Zgodnie z ustawą, nowa szefowa placówki została powołana na pięcioletnią kadencję. - *Pani dyrektor była dotychczas nauczycielką w Goli. Jednocześnie posiada kwalifikacje nauczania początkowego i zarządzania oświatą, więc może pełnić tę funkcję* - mówi Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie.

Do tej pory Szkoła Podstawowa w Goli była częścią Zespołu Szkół w Jaraczewie. Reforma edukacji spowodowała, że jaraczewskie gimnazjum zamieniono w podstawówkę, więc obie placówki nie mogą już tworzyć zespołu.

(seB)

ŻERKÓW

Dojeżdża do pola dzięki uprzejmości sąsiada

Na brak dojazdu do pola sołectkiego uskarża się szefowa Żółkowa, Teresa Bożejewicz.

Ziemię sołecką uprawia jej mąż. - *Do tej pory nie było tu płotu, więc można było przesunąć się w lewo i nad posesją mieszkańców tuż obok*

przejechać kombajnem czy innym większym sprzętem. Sąsiadka postawiła płot, a transformator założony na słupie energetycznym zajmuje jedną trzecią wjazdu - wskazuje Bogdan Bożejewicz. - *Mówiłem wiosną burmistrzowi, żeby poroz-*

mawiał z energetyką, żeby obrócili ten transformator.

W tej chwili dojazd umożliwił Bożejewiczom grzecznościowo Włodzimierz Pawlarczyk. - *Co mam zrobić?* - mówi mieszkankę wioski.

(akf)



Jacek Jędraszczak
burmistrz Żerkowa

Byłem w energetyce, u samego dyrektora w tej sprawie. Energetyka mówi, że montuje te swoje urządzenia, które zasilają wieś, w taki sposób, żeby mieli dostęp do niego z drogi publicznej. O każdej porze dnia i nocy. Nie widzą takiej możliwości, żeby je obrócić.

WIEŚCI KRYMINALNE

Spowodował kolizję po pijaku

▶ 1,6 promila alkoholu miał sprawca kolizji, do której doszło 2 września na ul. Leśnej w Chociczy. Jak ustalili środzcy policjanci, 49-letni kierowca renaulta megane uderzył w daewoo lanosa, którym jechał mieszkaniec Nowego Miasta. Mariusz P. z powiatu średzkiego był pod wpływem alkoholu. Mężczyzna odpowie za spowodowanie stłuczki pod wpływem alkoholu.

Sprawcy z mandatami

▶ 8 września na ul. Ogrodowej w Golinie mieszkaniec gm. Koźmin Wielkopolski cofając fiatem ducato zderzył się z seatem. Sprawca kraksy został ukarany mandatem.

▶ Do niemal identycznego zdarzenia doszło kilka minut później na ul. Wodnej w Jarocinie. Mieszkanca gminy Jarocin cofając fordem uderzył w inny pojazd tej samej marki.

▶ 7 września na ul. Polnej w Chociczy kierująca citroenem C4 skręcając w lewo wjechała na zaparkowane suzuki i doszło do zarysowania lakieru auta. Sprawczyni kraksy z gm. Nowe Miasto została ukarana mandatem.

▶ 7 września na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Bema w Jarocinie mieszkaniec gminy Jarocin kierujący seatem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w bok forda. Sprawca kolizji został ukarany mandatem.

▶ Tak samo zakończyła się czwartkowa kolizja na al. Niepodległości w Witaszycach. Mieszkanca gminy Koźmin Wielkopolski kierująca citroenem nie zachowała bezpiecznej odległości pomiędzy pojazdami i uderzyła w tył mercedesa, a ten zatrzymał się na fordzie mondeo.

▶ 6 września w Wojciechowie (gm. Jaraczewo) kierujący ciągnikiem rolniczym nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył citroena berlingo. Traktorzysta został ukarany mandatem. (era)

▶ TRAGICZNY WYPADEK W BELGII Z UDZIAŁEM POLAKÓW

Zginął w drodze do pracy

▶ 49-letni mieszkaniec gminy Jarocin zginął w wypadku w Belgii. Nieżyjący mężczyzna pracował w firmie budowlanej.

Tragedia rozegrała się w nocy z piątku na sobotę. Pięciu Polaków dostawczą dacią jechało do pracy. Kierowca pojazdu zatrzymał się na skrzyżowaniu. W stojące auto wjechała rozpędzona ciężarówka. Samochód naszych rodaków został dość mocno zniszczony. Dwie osoby zginęły na miejscu. Jedną z ofiar jest 49-letni mieszkaniec gminy Jarocin. Oprócz niego życie w wypadku straciła osoba z Mławy. Trzech poszkodowanych odniosło obrażenia i zostało przewiezionych do szpitala. Stan jednego

z nich określany jest jako ciężki.

Do wypadku doszło w miejscowości Mechelen (30 km na południe od Antwerpii). O tragedii informował lokalny tytuł: „Gazet van Antwerpen”. Z relacji tamtejszych dziennikarzy wynika, że tragedia wydarzyła się na jednym z najniebezpieczniejszych skrzyżowań w tym mieście.

Jego przebudowa była zapowiadana od wielu lat. „Gazet van Antwerpen” podaje, że ma się rozpocząć jesienią 2018 r. lub wiosną 2019 r. (era, seb)

Auto Immo Jobs Shop Mijn abonnement Digitale krant
GAZET VAN ANTWERPEN NIEUWS WAT TE DOEN SPORT SHE. GVA

Vandaag om 03:15 door Sven Van Haeren/lonck

Zwart kruispunt eist opnieuw zware dodentol

Bouw fly-over op as R6-Antwerpsesteenweg moet over ruim een jaar beginnen



▶ STRAŻACY RATOWALI SWOJEGO KOLEGĘ Z PRACY

Kopaczka do ziemniaków wciągnęła mu nogę



ADAM MINKOWSKI,
DYREKTOR KASY ROLNICZEGO
UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO
ODDZIAŁ REGIONALNY
W POZNANIU

- Najczęstszymi przyczynami wypadków w rolnictwie w powiecie jarocińskim są pośpiech, rutyna, zły stan nawierzchni podwórzy, ciągów komunikacyjnych, nieprzewidywalne reakcje zwierząt gospodarskich, brak ostrości na maszynach i urządzeniach oraz nieprawidłowo skonstruowane drabiny - mówi Adam Minkowski, dyrektor Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Poznaniu.

Kopał ziemniaki. Chciał oczyścić kopaczkę z ziemi. Noga dostała mu się pomiędzy obracającą się taśmę maszyny. Jako pierwsi na ratunek przyjechali jego koledzy z pracy.

W piątek kilka minut po południu strażacy otrzymali wezwanie do Cielczy. Mieli zabezpieczyć przyłot śmigłowca. Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. - Ze zgłoszenia wynikało, że jest poszkodowany ze złamaniem lub zmiążdżeniem

nogi - mówi kpt. Rafał Regus, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Jarocinie. - Kiedy zajechaliśmy na miejsce zdarzenia, to okazało się, że nie ma karetki pogotowia i prawdopodobnie jej nie będzie - dodaje.

Strażacy zastali siedzącego na kopaczce swojego kolegę z pracy z urazem nogi. Udzielili mu pierwszej pomocy. Kilka minut później wylądował śmigłowiec. Młodego mężczyznę przetransportowa-

no helikopterem do szpitala w Ostrowie Wielkopolskim. - Poszkodowany przebywa na oddziale chirurgii i traumatologii narządów ruchu. Trafili do nas z otwartym złamaniem stawu skokowego. Jest po pierwszym zabiegu. Jego stan jest dobry. Będzie kontynuował leczenie w oddziale. Czeka na kolejne zabiegi - relacjonuje Joanna Pawlaczyk, rzecznik prasowy szpitala w Ostrowie Wielkopolskim.

Okoliczności wypadku ustala poli-

cja. - Mężczyzna chciał oczyścić kopaczkę z nagromadzonej ziemi, wszedł na maszynę i w czasie tej czynności noga zsunięła się z maszyny i dostała się pomiędzy obracającą taśmę - mówi sierż. sztab. Karina Migalska - Cepa z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Zniwa i wykopki to okres, w którym dochodzi do największej ilości wypadków rolnictwie.

(era)

JAROCIN ▶ KOLEJNA KOLIZJA NA WYBUDOWANYM ŁĄCZNIKU UL. ZACISZNEJ Z UL. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH

Jadą na pamięć i wymuszają pierwszeństwo

Od czterech miesięcy zmotoryzowani mogą korzystać z łącznika ul. Zacisznej z ul. Powstańców Wielkopolskich. W tym czasie doszło już do trzech kolizji. Kierowcy psioczą na urzędników, że niepotrzebnie wprowadzono zmianę organizacji ruchu. Z kolei magistrat odpowiada, że droga jest prawidłowo oznakowana.

Jeden bus zatrzymał się na chodniku - na boku, a drugi na posesji - tak wyglądało miejsce śródowej kolizji na skrzyżowaniu ul. Przemysłowej i Brzozowej w Jarocinie. - Kierujący volkswagenem LT nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej volkswagenem transporterem mieszkance gminy Jarocin i doprowadził do zderzenia obu pojazdów, po czym volkswagen LT przewrócił się na bok, a transporter wjechał na teren posesji, gdzie doszło do wycieku oleju - relacjonuje sierż. sztab. Karina

Migalska-Cepa z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Na szczęście kraksy zakończyła się na uszkodzeniu pojazdów, a jej sprawca - mieszkaniec gminy Kotlin został ukarany mandatem.

Było to już trzecie zdarzenie na oddanym w czerwcu do użytku łączniku ul. Zacisznej z ul. Powstańców Wielkopolskich. W każdym z tych przypadków jadący ul. Przemysłową wymuszali pierwszeństwo na poruszających się ul. Brzozową.

Po ostatniej kolizji rozgorzała dyskusja na temat reorganizacji ruchu. „No przecież to było pewne, że tam coś się wydarzy! Wszyscy tam cisną na pamięć, sam dwukrotnie musiałem przepuścić gościa bez pierwszeństwa, bo ciął tak ostro, że ze mnie zostałoby niewiele. Nie wiem, co by trzeba tam zrobić, żeby zwolnili. Progi

zwalniające przed samą krzyżówką? Zdrowia dla obu kierujących!” - napisał jeden z użytkowników portalu jarocinska.pl.

Hubert Kujawa, szef drogownictwa w Urzędzie Miejskim w Jarocinie wyjaśnia, że przygotowany projekt organizacji ruchu zatwierdziła policja i Powiatowa Komisja ds. Zarządzania Ruchem na Drogach Powiatowych i Gminnych. Na jego podstawie wprowadzono, że nowo wybudowana droga - ul. Brzozowa jest drogą z pierwszeństwem przejazdu. - Drogi są oznakowane i nie ma problemu z widocznością znaków - mówi Hubert Kujawa.

Jego opinię potwierdzają niektórzy kierowcy. - Znaki są. Wystarczy je tylko czytać i respektować - odpowiada mężczyzna jadący skodą octavią. (era)



Za dwa lata wszyscy nauczyciele z tej szkoły stracą pracę

Jeszcze tylko dwa lata będzie funkcjonowało Niepubliczne Gimnazjum w Golinie. Likwidację placówki wymusiła reforma edukacji. W 2019 roku wszyscy nauczyciele z tej szkoły stracą pracę.

Zdaniem szefowej gimnazjum, która kieruje również będącą w bezpośrednim sąsiedztwie szkołą podstawową, nauczyciele gimnazjalni raczej nie znajdą zatrudnienia w podstawówce. - Po tym, jak Rada Miejska Jarocina zezwoliła na łączenie klas do 38 osób, nie ma takiej możliwości, żeby znaleźli zatrudnienie w szkole podstawowej. Może pojedyncze osoby tak, ale dla zdecydowanej większości - poloniów, matematyków, nie będzie pracy - zapowiada Urszula Kowalczyk. - Stowarzyszenie prowadzące gimnazjum będzie jak najbardziej istnieć i mam nadzieję wspierać golińską edukację, ale samo gimnazjum zostanie zlikwidowane - dodaje.

Dyrektorka szkoły w Golinie obawia się, że niektórzy nauczyciele nie będą czekali dwóch lat i jeśli uda im się znaleźć pracę w innej szkole, odejdą. - Trudno będzie się im dziwić. Ale ja mogę mieć z tego tytułu kłopot. Powiem szczerze, że będę błagać nauczycieli, żeby nie poszli na świadczenia kompensacyjne (prawo do tego świadczenia mają nauczyciele, którzy nie osiągnęli jeszcze powszechnego wieku emerytalnego i mają 55 lat kobiety oraz 57 lat mężczyźni - przyp. red.), bo wtedy nie mogą wykonywać zawodu nauczyciela. Wiem, że są takie osoby, które chcą przejść na to świadczenie. Będę prosiła, żeby pozostali do zakończenia pracy gimnazjum. Mam nadzieję, że to się uda. Łatwo nie będzie, bo powiem szczerze nie będę miała żadnych argumentów za tym, żeby zostali - przyznaje Urszula Kowalczyk.

Reforma edukacji ma także negatywny wpływ na nabór do Szkoły Podstawowej w Golinie. - Ja w tym momencie tracę wszystkich tych uczniów, którzy do tej pory dojeżdżali do gimnazjum przede wszystkim z ościennej gminy Koźmin Wielkopolski czy z Siedlemina, Z Obry Starej, Wałkowa, Borzęcic też miałam sporo osób - wylicza dyrektorka. Jej zdaniem ubędzie około 15 - 20 dzieci w roczniku. - To była co najmniej jedna trzecia całej społeczności gimnazjum, czyli całkiem sporo - stwierdza. I wskazuje na jeszcze jeden minus: - Łączy się to także ze stratą subwencji na tych uczniów, która wpływała do budżetu naszej szkoły. Stracą także jarocińskie szkoły ponadgimnazjalne. Tego jeszcze na razie nie widać, ale za jakiś czas okaże się, że będzie mniejszy nabór, bo ci uczniowie, którzy dojeżdżali do naszego gimnazjum najczęściej później wybierali szkoły ponadgimnazjalne w Jarocinie. Z tych uczniów dojeżdżnych, których mieliśmy, pojedyncze osoby wybierały liceum w Krotoszynie, a większość składała papiery do ogólniaka w Jarocinie, do „jedynki”, „dwójki”, a nawet do szkoły w Tarcach. A teraz oni zostaną u siebie - uważa Urszula Kowalczyk.

ANNA KONIECZNA



Jeszcze tylko dwa lata w Golinie będą uczyć się gimnazjaliści. Później szkoła zostanie zlikwidowana, a nauczyciele zwolnieni

OGŁOSZENIE

TERAZ AŻ 20% TANIEJ W SKLEPIE T-MOBILE

JAROCIN, UL. WROCŁAWSKA 58B

Przyjdź do sklepu T-Mobile. Czeka na Ciebie superpromocja. Teraz wybrane abonamenty są aż 20% tańsze.

LIFE IS FOR SHARING.

Promocja dotyczy wybranych ofert. Zniżka dotyczy opłaty miesięcznej. Szczegóły w Warunkach Oferty Promocyjnej „Ambasador” dostępnych u sprzedawców

23 nauczycieli

pracuje
w Niepublicznym
Gimnazjum w Golinie

Obecnie
uczy się tam

59 gimnazjalistów

JAROCIN

Trzy lata temu na bilbordach ze swoim wizerunkiem rozpoczęcie budowy zapowiadał ówczesny władca gminy Stanisław Martuzalski. Teraz otwarcie - na ludzko podobnych reklamach - ogłasza obecny burmistrz Adam Pawlicki. Obaj dalej są politycznymi przeciwnikami.

Na kilka dni przed puszczeniem ruchu na obwodnicy o zasługach dla jej powstania mówił na posiedzeniu rady powiatu Karol Matuszak. - Chciałbym, żebyśmy wszyscy pamiętali, kto był ojcem tego sukcesu. Bo za chwilę się tych ojców i matek pojawi wiele - zapowiadał radny PSL-u z Golin. - A trzeba to przyznać, że nie byłoby obwodnicy Jarocina wartej ponad 400 milionów - i to nie na kredyt tylko danych nam z góry - gdyby nie burmistrz z Platformy Obywatelskiej tamtej kadencji (Stanisław Martuzalski - przyp. red.). Taka jest prawda. Ja to mówię z całą odpowiedzialnością, ponieważ byłem świadkiem tych telefonów - również nieformalnych. Wiem, jakie to były zabiegi. Podobnie Leszka Mazurka, który poprzez swoje kanały także miał w tym swój udział. Ja myślę, że wielkość i wartość tej inwestycji docenimy dopiero wtedy, kiedy zobaczymy puste drogi w Jarocinie. Dlatego pamiętajmy o tym, komu to zawdzięczamy. Bo wielu stanie do przecięcia wstęgi i będą się podziwiać. Trzeba byłoby im przypomnieć, jak się wyśmiewali, że ta obwodnica będzie tylko na papierze i na bilbordach - przypomniał Matuszak.

Stanisław Martuzalski, który był burmistrzem Jarocina nieco ponad dwa lata (2012 - 2014) uznał jednak, że obwodnica to nie jego zasługa. - To nie jest zasługa Martuzalskiego. Nie dla zaszczytów człowiek pracuje w samorządzie. W tej chwili nie byłbym w stanie wszystkich wymienić. To był długi łańcuszek ludzi -

Obwodnica ma wielu ojców

▶ Otwarcie nowej obwodnicy Jarocina stało się faktem. Kim są ojcowie tego sukcesu? Niewątpliwie jednym z nich jest burmistrz Jarocina. Ale który?



Trzy lata temu przy jarocińskich drogach stanął billboard Stanisława Martuzalskiego, który głosił: „inni o tym tylko mówią, a my budujemy obwodnicę”



Teraz jej otwarcie oznajmia Adam Pawlicki, pisząc: „Obwodnica Jarocina otwarta. To nasz wspólny sukces!”

od byłego ministra, który stał za nami, którego obśmiali za zegarek, a ja jestem mu wdzięczny za to, że miał odwagę podjąć taką decyzję (Sławomir Nowak, minister transportu w rządzie Platformy Obywatelskiej - przyp. red.), po byłego już posła Józefa Rackiego, senatora Mariusza Witczaka i Rafała Grupińskiego, bez którego nie byłoby tej obwodnicy. Do ostatniego momentu walczył na radzie ministrów, bo ona miała być przecież zdjęta. Ale udało się. Ja znam wiele takich sytuacji od kuchni. Ja chciałbym przyłączyć się do apelu, żeby partia rządząca (PiS - przyp. red.) wykonała to, co jest zapisane w Planie Budowy Dróg i Autostrad, czyli odcinki łączące obwodnicę Kórnika z Jarocinem i dalej z Ostrowem. Teraz musimy o to zabiegać - stwierdził Martuzalski, obecnie etatowy członek zarządu powiatu.

Co o swoim udziale w powstaniu nowego bąpasu Jarocina mówi burmistrz Adam Pawlicki? - Jedyny udział samorządowców w tym przedsięwzięciu był około piętnaście lat temu, kiedy ustalaliśmy przebieg tej obwodnicy. Ustalaliśmy, na przykład, gdzie mają być wiadukty. Wtedy wiaduktu na ulicy Żerkowskiej miało nie być, a zjazd do Annapola miał być z węzła Jarocin. Na to się nie zgodziliśmy i jest wiadukt - uważa wódcę gminy.

Jego zdaniem liczy się to, kto za obwodnicę zapłaci. - A zapłaci rząd zjednoczonej prawicy i to jest sukces tego rządu. To jest rzecz oczywista. Nie liczy się to, co kto mówi, liczy się kto płaci. I przypinanie się Platformy w tej chwili jest nie na miejscu - zaznacza Adam Pawlicki. I dodaje: - Trzeba jednak pamiętać, że podpisanie umowy na budowę obwodnicy nastąpiło dzień po moim wyborze na burmistrza Jarocina.

ANNA KONIECZNA

OGŁOSZENIA

SOBMETAL
BRACIA SOBAŃSCY
Własna pasza? Tylko z naszej mieszalni...

**MIESZALNIE PASZ
DLA TRZODY CHLEWNEJ**
darmowa wycena i doradztwo!

Radostaw Sobański: ☎ 606 730 586
Karol Sobański: ☎ 604 502 645
Piotr Sobański: ☎ 604 976 197

Sobmetal Bracia Sobańscy ☎ 65 547 16 75
63-930 Jutrosin biuro@sobmetal.pl
Rogożewo 23 A www.sobmetal.pl

ZAJĘCIA
TAEKWONDO
TYLKO z NAJLEPSZYMI

zapraszają
Jakub Worsztynowicz
TRENER KADRY
NARODOWEJ

Matylda Marcinkowska
MISTRZ POLSKI

☎ 602 185 526
www.taekwondojarocin.pl

JAROCIN
ul. Franciszkańska 1
w każdy
PONIEDZIAŁEK, ŚRODĘ i PIĄTEK

▶ KOTLIN

Mogą pić kranówkę

Woda z ujęcia w Kotlinie jest zdatna do picia. W gminnej sieci wodociągowej nie stwierdzono bakterii coli.

Przypomnijmy: w ostatnim tygodniu sierpnia bakterie coli wykryto w wodzie pobranej z Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie. Skażenie potwierdzono dwoma analizami przeprowadzonymi przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie. Na mieszkańców stolicy

gminy padł strach, choć wójt Mirosław Paterczyk utrzymywał, że woda w sieci nie jest skażona. Pomimo zapewnień zlecił dodatkowe badania. W pierwszy poniedziałek września próbki pobrano w Kotlinie w pięciu miejscach, w tym w dwóch w DPS-ie.

Jarociński sanepid przesłał w środę komunikat do gminy i DPS-u, z którego wynika, że jakość wody w placówce uległa poprawie pod

względem bakteriologicznym. Woda nadaje się do picia i na potrzeby gospodarcze. - *Bardzo się cieszę, tylko jest takie pytanie, co było z tymi dwoma pierwszymi badaniami. Tak naprawdę nie podjęliśmy żadnych działań. Nie wiem, czy gmina przeprowadziła jakieś dodatkowe chlorowanie wody w sieci. Jest tylko jedna różnica, że ostatnie badanie przeprowadziło laboratorium z sanepidu w Kaliszu, a nie PWiK - zastanawia się gło-*

śno Janusz Krawiec. - *Cieszę się, że mamy wodę czystą i możemy kranówkę spożywać - dodaje szef DPS-u.*

Z wyników badań jeszcze bardziej jest zadowolony wójt Kotliny. Jak mówi, choć nie wykryto bakterii, to zapobiegawczo przez trzy dni zlecił zwiększenie chlorowania wody. - *Na pewno nie będzie takiej sytuacji, żeby było czuć zapach chloru - zapewnia Mirosław Paterczyk.* (era)

▶ ROLNICTWO

Na AGRO SHOW do Bednar

Biuro Powiatowe Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Jarocinie organizuje wyjazd autokarowy dla rolników na Międzynarodową Wystawę Rolniczą AGRO SHOW do Bednar. Wycieczkę zaplanowano na sobotę 23 września.

Zapisy chętnych przyjmuje BP WIR w Jarocinie pod nr tel. (62) 747-66-66 (pon.- wt. 7.30-15.30 pt. 7.30-11.30) lub 723 956 253 (sms) do dnia 18 września.

Koszt wynosi 15 zł. Szczegóły wyjazdu będą podawane bezpośrednio osobom zgłoszonym.

(era)

INTERWENCJE

Masz problem, pytanie? Potrzebujesz pomocy dziennikarza? Dzwon...

(62) 749 86 49



Najpierw kanalizacja deszczowa, potem tłuczeń

W redakcji „Gazety Jarocińskiej” interwieniowali mieszkańcy ul. Kottłataja w Kotlinie. Od kilku lat skarżą się na stan nawierzchni ich drogi. Trudno jest nią przejechać w czasie opadów deszczu. - *Jest kałuża na kałuży. Najgorsza droga w Kotlinie. Wójt kpi sobie z mieszkańców*” - pisze jeden z internautów.

Wójt Kotliny Mirosław Paterczyk twierdzi, że zna doskonale sprawę i uczyni wszystko, aby jak najszybciej poprawić stan drogi. - *Będzie za chwilę ogłoszony przetarg na realizację I etapu inwestycji. Najpierw*

musimy jednak wykonać kanalizację deszczową. Najlepiej byłoby zrobić korytowanie, wrzucić stosowne frakcje poszczególnych materiałów i mieć święty spokój, ale ludzie dalej topiliby się. Budowa kanalizacji deszczowej będzie nawet utrudniała poruszanie się po ulicy Skłodowskiej, dlatego że trzeba włączyć się w kolektor prawie po ulicę Rymarkiewicza - wyjaśnia wójt Kotliny. Liczy, że jeszcze w tym roku uda się wykonać nawierzchnię tłuczniową. Na inwestycję przewidziano w tegorocznym budżecie 100 tys. zł. (era)



Fot. Internauta

SPROSTOWANIE

Do artykułu „Kto rozbuduje szpital za ponad 8 milionów?” opublikowanego w 36. numerze „Gazety Jarocińskiej” z 5 września 2017 r. wkraść się błęd. Pożyczkę na rozbudowę jarocińskiego szpitala zaciągnął szpital, a powiat ją poręczył.

ANNA KONIECZNA

▶ POWIAT

Szpital traci na parkingu

Ponad rok temu przy jarocińskim szpitalu zostały wprowadzone płatne miejsca postojowe. Ówczesny prezes placówki Marcin Jantas wydzierżawił plac przed lecznicą gminnej spółce - Zakładowi Usług Komunalnych. Ta postawiła tam parkomat i wprowadziła opłaty takie, jak w miejskiej strefie parkingowej.

- *Szpital mógł ten parking prowadzić sam - uważa obecny szef Leszek Mazurek. - Część tych czynności wpisalibyśmy jako dodatkowy zakres obowiązków i podwyższylibyśmy pensję o jakieś 500 złotych. Ten pracownik co godzinę przesuwałby po parkingu*

i sprawdził, czy są opłacone postoje. To było do zrobienia - proponuje prezes szpitala.

Jego zdaniem decyzja o wydzierżawieniu placu była nieprzeżyłana i jest niekorzystna dla szpitala pod względem finansowym. - *Spółka postawiła jeden parkomat. Dochody z niego są w granicach od 6 do 7,5 tysiąca miesięcznie. A ZUK płaci nam dzierżawę około 20%, czyli w porywach jakieś 1,2 - 1,4 tysiąca - wlicza Mazurek.*

Umowa na dzierżawę przyspitalnego parkingu przez ZUK obowiązuje do końca tego roku.

(ann)



Płatne miejsca postojowe przy szpitalu funkcjonują od kilkunastu miesięcy

Włączą lampy kilka miesięcy po ich założeniu

Minął trzeci miesiąc od zamontowania oświetlenia przy jednej z ulic w Mieszkowie, ale ani razu nie zostało jeszcze włączone. - *Jakiś czas temu gmina robiła kawałek drogi obok przedszkola, postawili lampy, ale nie wiemy, dlaczego ich jeszcze nie podłączyli. Najgorsze jest to, że kobiety wracają z pracy w Gądkach i mają strach iść, bo jest tam ciemno i trudno się poruszać na tym odcinku - mówi jeden z mieszkańców.*

Przebudowa drogi do przedszkola kosztowała ponad 38 tys. zł i została zakończona 18 maja. Tymczasem rozpoczął się już wrzesień, a światła jak nie było, tak nie ma. W odpowiedzi od Zakładu Usług Komunalnych, który zarządza oświetleniem, czytamy, że ZUK podpisał umowy dotyczące przesyłu prądu, ale nie jest odpowiedzialny za fakt, że lampy nie świecą. Za to odpowiada Energa Operator, która ma pięć miesięcy na podłączenie lamp.

Dzień po otrzymaniu odpowiedzi z ZUK-u, zadzwonił do nas pracownik, żeby zaktualizować informacje. - *Właśnie dzwoniła Energa i pracownik poinformował nas, że w ciągu najbliższych dni lampy zaczną świecić - zakomunikował urzędnik.* (seb)

każdego dnia nowe informacje

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

OGŁOSZENIE

ADROS **BOROWSKI**

SKUP

- kukurydzy suchej i mokrej
- pszenicy • pszenżyta

KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI

MIESZALNIA PASZ BOROWSKI
DOBRZYCA, ul. Krotoszyńska 49
tel. (62) 742 88 04, 538 101 936
666 063 503, 500 150 713

NOWE LOKALIZACJE:
DODATKOWO SKUP W ŻNIWA:

KROMOLICE 49A **BRONÓW 36**
63-860 POGORZELA **63-300 PLESZEW**
(DAWNA SPÓŁDZIELNIA W KROMOLICACH)

PRZYJMIEMY DO PRACY
TEL. (62) 721 60 92

NOWE MIASTO

PODZIELIŁY ICH PIENIĄDZE NA DROGI.

Radny zdenerwował się i wyszedł

► - *Śmieszne to wszystko!* - tymi słowami skomentował zachowanie kolegów radnych Marek Mroziński i wyszedł z sali.

Nowomiejscy radni długo dyskutowali na ubiegłotygodniowej sesji nad kwestią udzielenia pomocy finansowej - do kwoty 400 tys. zł - dla powiatu średzkiego na budowę dróg będących pod jego zarządem, a położonych w gminie Nowe Miasto. Radni chcieli wiedzieć, jakie dokładnie prace zostaną wykonane, w jakim zakresie i na jakich zasadach. Tego bowiem w projekcie uchwały i w jej uzasadnieniu nie było. - *Zobaczcie, ile my nie wiemy. A mamy wydać publiczne pieniądze* - zwróciła uwagę wiceprzewodnicząca rady, Agnieszka Król. - *Traktuj nas jak dawców pieniędzy* - dodał Marek Mroziński. Podkreślał, że powiat nie rozlicza się z gminą zgodnie z wcześniejszymi obietnicami. - *Na*

takich zasadach, jak oni nam proponują, proponuję zrezygnować. Niech oni zrobią to, co nam obiecali. A my swoje zrobimy sami - stwierdził, przypominając, że wcześniej zapewniano radę, iż inwestycje będą realizowane z równym udziałem samorządów - powiat da 50% i gmina 50%, a obietnic tych nie dotrzymywano. Słów krytyki nie szczędził też Mirosław Ratajczak, wspominając niedawne spotkanie z szefem powiatu średzkiego. - *Starosta przyjechał w ogóle nieprzygotowany, żeby z nami rozmawiać na temat dróg* - przypomniał.

Jacek Nyczke zwrócił uwagę na to, co jest istotne dla samych mieszkańców gminy. - *Nieszczęściem Dębna jest to, że ma drogę powiatową. Wia-*

Radny Marek Mroziński tłumaczył, dlaczego nowomiejscy radni nie powinni się zgodzić na udzielenie dotacji powiatowi. - *Traktuj nas jak dawców pieniędzy* - mówił



Fot. Anna Kopras-Fiołek

domo, kto korzysta z tej drogi - mieszkańcy. Ta droga jest rozpoczęta. Nie będzie zakończona, my nie dołożymy tych pieniędzy i to się będzie ciągnąć - mówił radny. - *A mieszkańcy będą nas gnębić, dlaczego ta droga nie jest zrobiona. Mieszkańca nie obchodzi, czy to jest droga powiatowa czy gminna. Mieszkaniec chce jechać po dobrej drodze.*

Jarosław Stawicki nie ukrywał zdziwienia ilością zaplanowanych robót. - *Przez tak długi czas nie zrobiliśmy nic, a teraz nagle tyle odcinków dróg! Zejdźmy na ziemię. Zróbmy kawałek, zamknijmy inwestycję i zaczynamy nową. Plany tu mamy na nie wiem, ile lat!* - stwierdził. - *Wybory idą!* - skomentował ktoś na sali.

Agnieszka Król zaapelowała do

radnych. - *Drodzy radni, ja chciałam bardzo was serdecznie prosić, żebyśmy jednak zadecydowali, że tych pieniędzy nie będziemy po raz kolejny wrzucać do wspólnego kosza. My naprawdę nie jesteśmy ułomną gminą. Jesteśmy w stanie ten przetarg przeprowadzić właściwie. Zróbmy sami te drogi wyznaczone w projekcie uchwały, wczesną wiosną przyszłego roku. Nie będziemy mieć do nikogo pretensji.* (...) - stwierdziła. - *Uważam, że jesteśmy w stanie sami wykonać to za godne pieniądze. Rzetelnie przygotować przetargi, przypilnować, żeby zostały ogłoszone już w styczniu i jak tylko odpuści mróz, te nakładki założyć tak, jak chcemy.*

- *To by było najsmardzejsze* - skwitował jeden z sołtysów.

7 radnych - Wincenty Pawelczyk,

Marek Mroziński radny

Radni mówią, że rozliczenia są źle robione. Powiat traktuje nas cały czas jak ostatnich. Pieniądze bierze, a inwestycje jak są robione, wszyscy widzą przecież. Chodnik, który miał być robiony 50% na 50%, wychodzi 97% z naszej strony, a oni dają 3%. Ja liczyć umiem. Róbnymy to uczciwie, a nie jak jest teraz - my dajemy 150 tysięcy, a oni 50 tys. zł. Jeżeli radni uważają, że to jest to 50% do 50%, to są śmieszni dla mnie. My mamy pracowników, którzy potrafią przeprowadzać przetargi i te drogi możemy sami wyremontować. Wtedy okaże się, że metr kwadratowy drogi nie kosztuje 40 zł, tylko 35 zł. Zobaczymy, jak nam teraz zrobią - przyjdą dwie warstwy emulsji, dwie warstwy gysu i będzie się nazywało, że jest naprawiona. A tam trzeba położyć dywanik i umocnić podłoże. Zachowanie radnych, ich głosowanie jest dla mnie szokujące.

Aleksander Podemski wójt gminy



Na początku roku gmina przekazała powiatowi dotację w wysokości 200 tys. zł. Teraz - pomoc finansową do 400 tys. zł. Jaki będzie zakres tych robót i kiedy zostaną wykonane, nie wiemy.

Artur Borkowski, Mariusz Paszek, Waldemar Tomaszewski, Leszek Zacharyasz, Wiesława Miśkiewicz i Jacek Nyczke głosowało za udzieleniem powiatowi dotacji. Przeciwnych było 3 - Marek Mroziński, Agnieszka Król i Juliusz Twardowski. Wstrzymało się od głosu 4 radnych: Julian Janicki, Mirosław Ratajczak, Jarosław Stawicki i Izabela Szczepaniak.

- *Śmieszne to wszystko!* - tymi słowami Marek Mroziński skomentował zachowanie radnych, którzy nie sprzeciwili się przekazaniu pieniędzy powiatowi i wyszedł z sali sesyjnej.

(akf)

Na jakie drogi została przekazana przez gminę pomoc finansowa dla powiatu?

Aleksandrów	do 120 tys. zł
Kruczyn	do 70 tys. zł
Kruczyn - Skoraczew	do 40 tys. zł
Dębno	do 100 tys. zł
Nowe Miasto - ul. Żerkowska	do 70 tys. zł

OGŁOSZENIE

nierdzewka hartowane szkło
aluminium tel. 62 72 16 861

www.nierdzewka24.eu

plexa poliwęglan materiały ściernie

A2HM, 63-720 Koźmin Wielkopolski, ul. Przemysłowa 1A

Jak gmina będzie chciała

Rozmowa z MARCINEM BEDNARZEM, starostą średzkim



■ **Jaki będzie faktyczny udział powiatu, a czego oczekujecie od gminy Nowe Miasto?**

My niczego nie oczekujemy. Mamy swoje środki - to jest ok. pół miliona złotych. Gmina mówiła, że dołoży połowę. Była propozycja, po rozmowie z panem przewodniczącym rady, jakie to mają być potencjalnie drogi, jakie odcinki. Była propozycja podziału środków, żeby to miało sens. Ja uchwały nie znam. Wiem, że została podjęta. Do nas, do starostwa ta uchwała jeszcze nie wpłynęła. Po jej wpłygnięciu, tak jak gmina sobie życzy, zostaną przedstawione kosztorysy i na tej podstawie zostanie podpisana umowa, i my te zadania wtedy wpisujemy do budżetu, i je wykonamy.

■ **Tych dróg jest pięć.**

W budżecie mamy zaplanowane wykonanie prac, które uważamy, że są najbardziej konieczne ze względu na ich stan i bezpieczeństwo. I my to realizujemy. Gmina Nowe Miasto mogła sobie wybrać, czy chce zwięk-

szać ten nasz zakres, uzupełnić czy wybrać inne odcinki. Taka decyzja została podjęta. Część tych dróg to kontynuacja wcześniejszych robót. (...) Myślę, że każdy ma świadomość, że za tę kwotę - 400 tys. zł - nie można wyremontować w całości nawet jednego odcinka.

■ **Jaki więc będzie ten udział procentowy obydwóch samorządów?** My deklarujemy, że wykonamy tych robót za nie mniejszą kwotę niż przekazuje gmina. W najgorszym wypadku dla gminy Nowe Miasto to będzie udział po 50%, a więc po połowie. Inna możliwość jest taka, że tych środków prześlemy więcej.

■ **Podczas dyskusji pojawił się głos, że drogi będą robione, bo zbliżają się wybory...** W takim razie powinienem powiedzieć, że w pierwszych trzech latach nie powinno się robić nic, a w ostatnim roku, wybierzemy - tym bardziej nic. Bo wszystko może tak być odebrane, że jest robione pod

kampanię. (...)

■ **Kiedy zostaną wykonane te drogi? Wiosną?**

Nie, w tym roku. To nie są duże zakresy do zrealizowania. Wszystko jest uzależnione od tego, jak szybko to porozumienie podpiszemy.

■ **Jaki będzie ten zakres robót? Nikt nie wie w gminie Nowe Miasto - czy będzie nowy asfalt, czy tylko grys.**

Deklaracja była jasna - że my zrealizujemy konkretne drogi wskazane przez gminę, w technologii, która gmina będzie chciała. Jeśli będzie to miała być droga z kostki, będzie z kostki. Jeśli z betonu - będzie z betonu. Jeśli z asfaltu AC czy SMA - będzie z asfaltu AC lub SMA itd. Taka była umowa, że będzie to jasno określone, co ma być zrobione, jaka jest przeznaczona kwota i pod to my przygotowujemy kosztorysy. Ja znam wersję jedną od pana przewodniczącego, że robimy to w masie asfaltu.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIOŁEK



Dworcowa częściowo jednokierunkowa

- Mam sklep przy ul. Dworcowej w Kotlinie. Tak blisko podjeżdżają samochodami, że matka z dzieckiem w wózku nie może przejść, bo zajmują prawie cały chodnik - denerwuje się nasza Czytelniczka. - Trzeba zjechać na ulicę i ominąć samochód. Kiedyś się zdenerwowałam i powiedziałam: „Kto dał im prawo jazdy”. To mnie tak zbluzgała jedna pani, że głowa

jest za mała - opowiada.

Ulica Dworcowa jest jedną z najbardziej zatłoczonych w Kotlinie. Wielokrotnie radni wskazywali, że trzeba zmienić na niej organizację ruchu. Aktualnie jest przebudowywana. Prace mają potrwać do końca miesiąca. Wtedy też zostaną wprowadzone zmiany w ruchu kołowym. - Od krajowej „11” do wjazdu na prywatny

parkingu ruch będzie dwukierunkowy, aby umożliwić wyjazd klientom sklepu Dino oraz z nieruchomości, gdzie znajdują się lokalne mieszkalne. Następnie - od prywatnego parkingu do skrzyżowania z ul. Norwida ulica będzie jednokierunkowa z możliwością postoju dla samochodów i dalej dwukierunkowa - mówi wójt Mirosław Paterczyk.

(era)

System nie ostrzegł mieszkańców przed nawałnicą. Będzie nowy?

Poszkodowani w nawałnicy, która w połowie sierpnia przeszła m.in. przez gminy Jaraczewo, Nowe Miasto i Żerków, narzekają, że nie zostali w porę ostrzeżeni o nadchodzącym zagrożeniu.

Od 2015 roku istnieje w Polsce Regionalny System Ostrzegania, w ramach którego 11 sierpnia został wysłany komunikat Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Trafiał on m.in. do policji, straży pożarnej i firm energetycznych. A co z mieszkańcami? Ci mogli szukać go na stronach powiatów bądź w aplikacji mobilnej RSO dostępnej na

telefony komórkowe. Mało kto jednak korzysta z tej ostatniej możliwości (ok. 362 tys. pobrań aplikacji do 31 stycznia 2017 roku na ponad 50 mln aktywnych w Polsce kart SIM).

Władze państwowe nie zdecydowały się wykorzystać jednak innych kanałów, którymi komunikat mógłby w bezpośredni sposób dotrzeć do większej liczby mieszkańców, np. telewizji czy operatorów sieci komórkowych. Współpraca z tymi ostatnimi funkcjonowała od 1 lipca 2015 roku, ale po dwóch latach porozumienie nie zostało przedłużone. W związku z tym informacja o zagrożeniu nie

mogła zostać wysłana sms-em do osób z terenów najbardziej zagrożonych.

Kilka dni po nawałnicy minister Mariusz Błaszczak zapowiedział wprowadzenie nowego systemu. - *Faktycznie Regionalny System Ostrzegania wymaga dalszego rozwoju. Z tego, co wiem, minister Błaszczak zapowiedział prace nad jego nową wersją. Szczegóły jednak nie są znane. Nie wiadomo też, kiedy zostanie wdrożony* - mówi Tomasz Stube, kierownik Oddziału Mediów i Komunikacji Społecznej w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu.

(seb)



Do mieszkańców nie dotarły ostrzeżenia o zbliżającym się kataklizmie



Firma Budimex, która budowała obwodnicę Jarocina, wyremontuje dwa odcinki dróg powiatowych, służące w czasie robót budowlanych jako ciągi transportowe i zniszczone przez ciężki sprzęt.

Prace remontowe zostaną przeprowadzone w Mieszkowie. Budimex ułoży nową warstwę asfaltu na długości około 600 metrów na ul. Dworcowej. Z kolei nowa nawierzchnia wraz z remontem połamanej krawężni i umocnieniem pobocza zostanie wykonana na odcinku drogi Mieszków - Radlin, pomiędzy obwodnicą a skrzyżowaniem z drogą do Cielczy. (ann)

Do remontu przeznaczony jest między innymi odcinek ulicy Dworcowej w Mieszkowie

UWAGA! CZYTELNIKU!

Tylko do **20 września**

możesz zamówić u listonosza lub na poczcie KWARTALNĄ prenumeratę „Gazety Jarocińskiej”

Wtedy będziesz miał ją:

- TAŃSZĄ (2,50 zł)
- Z DODATKIEM TELEWIZYJNYM
- CO TYDZIEŃ DOSTARCZANĄ DO DOMU



Institucje, w których dorosłe osoby niepełnosprawne mogą szukać wsparcia:

Warsztat Terapii Zajęciowej (Jarocin, ul. Wrocławska 39)
Wniosek można złożyć bezpośrednio w WTZ. Warunkiem przyjęcia jest wpis o wskazaniu do terapii zajęciowej w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności. Osoby, które mają takie orzeczenie, ale bez stosownej adnotacji, a chciałyby uczestniczyć w zajęciach, mogą złożyć wniosek do Zespołu ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w celu uchylenia starego orzeczenia i uzyskania nowego z odpowiednim wpisem.

Środowiskowy Dom Samopomocy (Jarocin, ul. Wrocławska 39, budynek Centrum Socjalnego, Raszewy - gmina Żerków), Powiatowy Ośrodek Wsparcia (Nosków, ul. Szkolna 28)
Placówki przeznaczone są nie tylko dla osób niepełnosprawnych, ale również dla osób chorych psychicznie. Skierowanie do SDS-u i POW następuje na podstawie decyzji administracyjnej wydanej przez Ośrodek Pomocy Społecznej. Do wniosku wymagane są m.in. zaświadczenia wydane przez lekarza psychiatrę lub lekarza neurologa oraz lekarza rodzinnego o stanie zdrowia i o braku przeciwwskazań do uczestnictwa.

Zakład Aktywności Zawodowej (Żerków, ul. Jarocińska 35 A)
ZAZ zaprojektowany został jako element trzystopniowego systemu rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Mogą w nim znaleźć zatrudnienie również osoby z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, które nie uczestniczyły w zajęciach WTZ, o ile zostaną skierowane do pracy przez powiatowe urzędy pracy. ZAZ prowadzi działalność gospodarczo-usługową. W przypadku Żerkowa są to: poligrafia, rękodzieło artystyczne, niszczenie dokumentów, wypożyczalnia sprzętu sportowego, usługi w zakresie utrzymania porządku i pielęgnacji zieleni oraz pralnia.

Spółdzielnie socjalne
Ustawowo celem spółdzielni jest powrót do uregulowanego życia społecznego i aktywności na rynku pracy jej członków. Spółdzielnie socjalne mogą również założyć co najmniej dwie spośród następujących osób prawnych: organizacje pozarządowe w rozumieniu ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, jednostki samorządu terytorialnego, kościelne osoby prawne (ta możliwość ma zastosowanie w przypadku Jarocińskiej Spółdzielni Socjalnej). Zgodnie z przepisami spółdzielnia ma obowiązek zatrudniać m.in. bezrobotnych, niepełnosprawnych, osoby wychodzące z uzależnień i bezdomności.

Do warsztatu w każdym wieku

Masz niepełnosprawne dziecko, które ukończyło szkołę specjalną albo takie, które już bardzo dawno stało się pełnoletnie? Chcesz, żeby było możliwie jak najbardziej samodzielne? Szansą na to są zajęcia w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Jarocinie.

Placówka nie ma żadnych ograniczeń wiekowych, a udział w rehabilitacji ruchowej i społecznej jest bezpłatny. Rozwijanie umiejętności daje szansę nie tylko na lepsze radzenie sobie w życiu, ale również na podjęcie pracy zawodowej.

ZAZ lub POW

O miejsce w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Jarocinie mogą się ubiegać wszystkie osoby niepełnosprawne, niezależnie od stopnia niepełnosprawności. - Najważniejsze jest, żeby w orzeczeniu wydawanym przez komisję lekarską było wskazanie do terapii zajęciowej. I to jest główny warunek. To jest dla nas podstawa przyjęcia do warsztatu. Nic więcej. Nie potrzebujemy nawet badań lekarskich. U nas nie ma granicy wieku. Mamy osoby, które nie mają 20 lat, ale i takie w wieku 60 lat. Żadne przepisy nie narzucają ograniczenia wieku. Nie ma też informacji o tym, jak długo może ktoś u nas przebywać. Mamy jednak oceny półroczne, roczne i trzyletnie. Na podstawie tych ostatnich rada programowa działająca w WTZ ocenia, czy dany uczestnik powinien jeszcze u nas pozo-

stać, bo rokuje i ma szansę na rozwój. Jeśli u kogoś, kto jest u nas lat 20 i obserwujemy regres, to rada może podjąć decyzję o skierowaniu do Powiatowego Ośrodka Wsparcia czy Środowiskowego Domu Samopomocy. Takie przypadki też mieliśmy. I nie są to łatwe decyzje - podkreśla Anna Kobielał, kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Jarocinie.

Wnioskuje o kolejne miejsca

Anna Kobielał podkreśla, że rotacja jest niewielka i trudna do zaplanowania, ale dodatkową możliwością jest zwiększanie liczby miejsc. - Kiedy w styczniu 2004 roku jako Stowarzyszenie „Opus” przejęliśmy prowadzenie WTZ, mieliśmy 42 uczestników. W tej chwili mamy już 48 miejsc, a w grudniu będę składała wniosek do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie o zwiększe-

nia Unii Europejskiej. Dwie osoby podjęły pracę w Jarocińskiej Spółdzielni Socjalnej, która powstała dzięki Stowarzyszeniu „Opus” i starostwu powiatowemu. Drugą formą, którą proponujemy, jest Zakład Aktywności Zawodowej w Żerkowie. Tam nasi uczestnicy odbywali staże i tam też trzy osoby od nas podjęły pracę zaraz po jego uruchomieniu i pracują do dzisiaj. W międzyczasie dołączyła do nich jeszcze czwarta osoba. Dzięki temu, że uczestnicy przechodzą do ZAZ-u, Jarocińskiej Spółdzielni Socjalnej czy Powiatowego Ośrodka Wsparcia możemy zaproponować udział w zajęciach nowym osobom - wyjaśnia kierownik.

porozmawiania z rodzicami - tłumaczy. Przeszkodą do uczestnictwa w zajęciach nie jest miejsce zamieszkania. Osoby z Jarocina docierają same. Sprzyja to także rozwijaniu ich samodzielności. Dojazdy dla osób spoza miasta są dotowane (do 50% kosztu biletu miesięcznego), o ile mogą to robić samodzielnie. W przypadku, gdy jest to niemożliwe - transport organizuje WTZ. - Dowozimy 20 z 48 uczestników. Transport organizujemy na trzy tury, bo to są osoby z terenu całego powiatu jarocińskiego - mówi Anna Kobielał. Wniosek o przyjęcie można podpisać na miejscu w WTZ. - Jeśli osoba nie jest ubezwłasnowolniona, to kandydat podpisuje go sam. To jest pięć minut. Jeśli ktoś jest zainteresowany, to możemy oprowadzić po całej placówce. Mówimy, czym się zajmujemy i jak to funkcjonuje na co dzień - wyjaśnia kierownik. Nowe osoby zwykle przyjmowane są z początkiem roku. Wnioski można składać przez cały rok. Zajęcia odbywają się przez 11 miesięcy w roku. Przerwa wakacyjna trwa miesiąc, na przełomie lipca i sierpnia.

Rehabilitują się i pracują na własne przyjemności

W placówce przez cały czas prowadzona jest również regularna rehabilitacja. Każdy z uczestników ma indywidualnie opracowany program. Raz w tygodniu dyżuruje tu psycholog i pielęgniarka. Dwa razy w tygodniu każdy ma co najmniej jedną godzinę zajęć ruchowych. Uczestnicy co roku zmieniają pracownię, żeby zdobywać jak najwięcej nowych umiejętności. W sumie jest ich dziewięć - technik różnych, stolarska, dekoratorska, plastyczna, krawiecka, artystyczna, multimedialna, a także higieny życia i profilaktyki zdrowia oraz gospodarstwa domowego. - Chodzi o to, żeby nauczyli się samodzielności w jak największej liczbie dziedzin życia. Uczestnicy mają też okazję do treningu umiejętności np. gospodarowania pieniędzmi, planowania wydatków. Co ciekawe otrzymują od nas pieniądze na ten cel, a za udział w zajęciach nie ma żadnych opłat - pod-

kreśla Anna Kobielał. W pracowniach WTZ powstają rzeczy użyteczne - świeczki, mydelka, ozdoby, kartki, drewniane skrzyneczki i lampiony, rzeźby, obrazy, biżuteria, poduszki i maskotki. - Zwracamy dużą uwagę na to, żeby były to rzeczy konkretne, ale i piękne. Takie, które znajdą nabywców. Nie chodzi o to, żeby sobie „dziubali” coś, co trafi do kosza. Są co prawda osoby, które gorzej sobie radzą, ale i dla nich znajduje się coś łatwiejszego. Wszystko zależy od pomysłowości instruktora. Człowiek z inicjatywą potrafi każdego zaangażować. W WTZ-ie mamy bardzo fajną ekipę. Pieniądże ze sprzedaży trafiają do tych, którzy je wykonywali. Dzięki temu mają środki na integrację i mogą wybrać się wspólnie np. do kawiarni, kina czy zorganizowanie uroczystości w restauracji. Czują, że

coś zyskują dzięki swojej pracy. Robimy też niewielkie zlecenia np. na kartki świąteczne czy drobne usługi krawieckie - podwiniecie czy wszycie zamka. Rzeczy, które robimy dobrze się sprzedają, więc nic u nas nie zalega - podkreśla szefowa WTZ. Uczestnicy uczą się wielu umiejętności przydatnych w codziennym życiu - przyszywać guziki, prasować, gotować, a nawet piec ciasta. Mają okazję eksperymentować ze swoim wyglądem robiąc sobie wzajemnie fryzury czy makijaż, szczególnie przy świątecznych spotkaniach czy zabawami. Niektóre efekty można zobaczyć na profilu facebookowym - „wtz Jarocin Stowarzyszenie Opus”. Z inicjatywy instruktora Mariusza Grzeška powstał zespół „PogoDni”, który śpiewa utwory z jarocińskich festiwali rockowych. - Uczestnicy są oczarowani. Lubią to. Chętnie wyjeżdżają na koncerty pozawarsztatowe. Dzięki temu czują się docenieni i potrzebni. To jest coś, czego im często na co dzień brakuje - podkreśla. Również rehabilitacja odbywa się poprzez sztukę np. w czasie zajęć teatralnych. Podopieczni chętnie biorą też udział w imprezach integracyjnych organizowanych przez inne placówki, także spoza Jarocina. Teraz w jednej z pracowni powstają anielskie skrzydła, które zostaną użyte do specjalnej sesji zdjęciowej. Jej efekty znajdą się na kalendarzu wydanym przez WTZ na 2018 rok. (15)



stać, bo rokuje i ma szansę na rozwój. Jeśli u kogoś, kto jest u nas lat 20 i obserwujemy regres, to rada może podjąć decyzję o skierowaniu do Powiatowego Ośrodka Wsparcia czy Środowiskowego Domu Samopomocy. Takie przypadki też mieliśmy. I nie są to łatwe decyzje - podkreśla Anna Kobielał, kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Jarocinie.

Rada programowa na podstawie oceny może stwierdzić, że dana osoba jest na tyle przygotowana, żeby podjąć jakieś zatrudnienie. Większość - około 98% - uczestników zajęć WTZ ma upośledzenie umysłowe, dlatego nie może być kierowane na otwarty rynek pracy. - Nasi uczestnicy uczą się o wiele wolniej. Zdarza się, że po wakacyjnej przerwie zapominają te wcześniej nabyte umiejętności. I wszystko trzeba zaczynać od nowa. Biorą udział w projektach, stażach, również takich finansowanych ze środków

nie ich do 52. W kolejce oczekujących jest osiem osób. Kolejka nie jest duża. Patrząc na przykłady moich kolegów np. ze Środy Wlkp. czy Krotoszyń, którzy przy dużej liczbie uczestników robili filię WTZ w innym miejscu. Tak to też może funkcjonować - podkreśla Anna Kobielał. Zdaniem kierownika kolejka oczekujących powinna być, żeby w przypadku rezygnacji jednej osoby, była możliwość przyjęcia kolejnej na to miejsce. - My nie możemy pozwolić sobie na wakat, bo za każdym uczestnikiem idą pieniądze. Mnie dziwi to, że tych osób jest tak mało. Co roku przecież ileś tam osób kończy szkołę specjalną i wydawałoby się, że kandydatów do WTZ powinno przybywać, a wcale ich tak dużo nie ma. Mamy stały kontakt ze szkołą i ta informacja dociera, ale może za mało. Umawiałam się z dyrektorem, że chyba będę chodziła na wywiady do ostatnich klas, żeby mieć możliwość

Wniosek o przyjęcie można podpisać na miejscu w WTZ. - Jeśli osoba nie jest ubezwłasnowolniona, to kandydat podpisuje go sam. To jest pięć minut. Jeśli ktoś jest zainteresowany, to możemy oprowadzić po całej placówce. Mówimy, czym się zajmujemy i jak to funkcjonuje na co dzień - wyjaśnia kierownik. Nowe osoby zwykle przyjmowane są z początkiem roku. Wnioski można składać przez cały rok. Zajęcia odbywają się przez 11 miesięcy w roku. Przerwa wakacyjna trwa miesiąc, na przełomie lipca i sierpnia.

W placówce przez cały czas prowadzona jest również regularna rehabilitacja. Każdy z uczestników ma indywidualnie opracowany program. Raz w tygodniu dyżuruje tu psycholog i pielęgniarka. Dwa razy w tygodniu każdy ma co najmniej jedną godzinę zajęć ruchowych. Uczestnicy co roku zmieniają pracownię, żeby zdobywać jak najwięcej nowych umiejętności. W sumie jest ich dziewięć - technik różnych, stolarska, dekoratorska, plastyczna, krawiecka, artystyczna, multimedialna, a także higieny życia i profilaktyki zdrowia oraz gospodarstwa domowego. - Chodzi o to, żeby nauczyli się samodzielności w jak największej liczbie dziedzin życia. Uczestnicy mają też okazję do treningu umiejętności np. gospodarowania pieniędzmi, planowania wydatków. Co ciekawe otrzymują od nas pieniądze na ten cel, a za udział w zajęciach nie ma żadnych opłat - pod-

kreśla Anna Kobielał.

W pracowniach WTZ powstają rzeczy użyteczne - świeczki, mydelka, ozdoby, kartki, drewniane skrzyneczki i lampiony, rzeźby, obrazy, biżuteria, poduszki i maskotki. - Zwracamy dużą uwagę na to, żeby były to rzeczy konkretne, ale i piękne. Takie, które znajdą nabywców. Nie chodzi o to, żeby sobie „dziubali” coś, co trafi do kosza. Są co prawda osoby, które gorzej sobie radzą, ale i dla nich znajduje się coś łatwiejszego. Wszystko zależy od pomysłowości instruktora. Człowiek z inicjatywą potrafi każdego zaangażować. W WTZ-ie mamy bardzo fajną ekipę. Pieniądże ze sprzedaży trafiają do tych, którzy je wykonywali. Dzięki temu mają środki na integrację i mogą wybrać się wspólnie np. do kawiarni, kina czy zorganizowanie uroczystości w restauracji. Czują, że

coś zyskują dzięki swojej pracy. Robimy też niewielkie zlecenia np. na kartki świąteczne czy drobne usługi krawieckie - podwiniecie czy wszycie zamka. Rzeczy, które robimy dobrze się sprzedają, więc nic u nas nie zalega - podkreśla szefowa WTZ. Uczestnicy uczą się wielu umiejętności przydatnych w codziennym życiu - przyszywać guziki, prasować, gotować, a nawet piec ciasta. Mają okazję eksperymentować ze swoim wyglądem robiąc sobie wzajemnie fryzury czy makijaż, szczególnie przy świątecznych spotkaniach czy zabawami. Niektóre efekty można zobaczyć na profilu facebookowym - „wtz Jarocin Stowarzyszenie Opus”. Z inicjatywy instruktora Mariusza Grzeška powstał zespół „PogoDni”, który śpiewa utwory z jarocińskich festiwali rockowych. - Uczestnicy są oczarowani. Lubią to. Chętnie wyjeżdżają na koncerty pozawarsztatowe. Dzięki temu czują się docenieni i potrzebni. To jest coś, czego im często na co dzień brakuje - podkreśla. Również rehabilitacja odbywa się poprzez sztukę np. w czasie zajęć teatralnych. Podopieczni chętnie biorą też udział w imprezach integracyjnych organizowanych przez inne placówki, także spoza Jarocina. Teraz w jednej z pracowni powstają anielskie skrzydła, które zostaną użyte do specjalnej sesji zdjęciowej. Jej efekty znajdą się na kalendarzu wydanym przez WTZ na 2018 rok. (15)



Serwis Fiat Auto Dutkiewicz

ZATRUDNIĘ

diagnostę samochodowego



Jarocin ul Wrocławska 225
tel. 604-412-132
62-747-60-55



PHU SZÓSTEK

Żerniki 6, 63-210 Żerków

zatrudni:

tapicerów i szwaczki

OSOBY DO PRZYUCZENIA W ZAWODZIE

Tel. 604 396 146

PRACA · PRACA · PRACA · PRACA · PRACA

„BIREX”
FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
zatrudni:

KIEROWCÓW KAT. C+E

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt 601 566 947

POMOCNIKÓW OPERATORA

PRACA PRZY ROZŁADUNKU WAGONÓW

Wymagania: (mężczyzna) prawo jazdy kat. B

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt 607 321 155

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:

BIREX Firma Usługowo Handlowa, ul. Poznańska 26,
63-200 Jarocin, w godz. 7.00 - 15.00



Jarocińska Fabryka
Obrabiarek S.A.
w Jarocinie

Producent obrabiarek oraz maszyn i urządzeń o wieloletniej tradycji,
w związku z prowadzoną inwestycją obejmującą reorganizację firmy
w obszarze produkcji polegającą na wdrożeniu i uruchomieniu
wysokiej klasy obrabiarek
poszukuje kandydatów na stanowisk:

OPERATOR OBRABIAREK CNC

WYMAGANIA:

- wykształcenie zawodowe / średnie techniczne o kierunku mechanicznym
- preferowana praktyczna umiejętność obsługi maszyn CNC

MONTER OBRABIAREK

WYMAGANIA:

- wykształcenie zawodowe / średnie techniczne o kierunku mechanicznym
- preferowane doświadczenie przy montażu maszyn

KONTROLER JAKOŚCI

WYMAGANIA:

- wykształcenie średnie techniczne o kierunku mechanicznym
- preferowane doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej

SPAWACZ

WYMAGANIA:

- Preferowane wykształcenie zawodowe o kierunku mechanicznym
- uprawnienia spawacza MAG, TIG
- preferowane doświadczenie na podobnym stanowisku w firmie produkcyjnej

MONTER ELEKTRONIK

WYMAGANIA:

- Preferowane wykształcenie średnie: elektronik, mechatronik
- Preferowane doświadczenie przy montażu elektrycznym i elektronicznym maszyn

Kandydatom oferujemy:

- umowę o pracę
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji
- możliwość rozwoju zawodowego

Osoby zainteresowane ofertą zapraszamy do składania lub przestania CV
wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych
dla celów zatrudnienia, na adres Spółki:

63-200 Jarocin, ul. Zacisza 14 lub e-mail: rekrutacja@jafo.com.pl

Nadesłanych dokumentów nie zwracamy.

Informujemy, że kontaktujemy się z wybranymi kandydatami.



Firma finansowa zajmująca się udzielaniem
pożyczek gotówkowych za pośrednictwem sieci przedstawicieli
w związku z dynamicznym rozwojem oraz otwarciem
nowego terenu zatrudni:

KIEROWNIKA DS. KONTAKTÓW Z KLIENTAMI

Miejsce pracy:

Jarocin, Milicz, Krotoszyn i okolice

Osoba zatrudniona na tym stanowisku
będzie odpowiedzialna za:

- Zarządzanie grupą przedstawicieli
- Terminowość w raportowaniu wyników
- Planowanie pracy własnej i przedstawicieli w terenie
- Zadaniowy system pracy

Oczekiwania:

- Rekrutacja Przedstawicieli
- Szkolenie i motywowanie przedstawicieli
- Dyspozycyjność
- Prawo jazdy kat. B
- Dynamizm w działaniu

Oferujemy:

- Atrakcyjne zarobki
- Premie związane z wynikami
- Samochód służbowy oraz telefon
- Szkolenia
- Możliwość rozwoju zawodowego

Aplikację prosimy wysłać na adres zuza.gros@wp.pl,
kontakt pod numerem tel: 500 150 810



**ALIMA
BIS**

rolnicza droga do sukcesu

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
„A-LIMA-BIS” Sp. z o.o.
z siedzibą w Środzie Wielkopolskiej

Wiodąca firma w dziedzinie produkcji maszyn rolniczych
poszukuje:

SPAWACZY MIG/MAG

WYMAGANIA:

- wykształcenie min zawodowe
- uprawnienia spawalnicze MAG 135
- doświadczenie zawodowe min 2 lata
- dobra znajomość rysunku technicznego
- dodatkowym atutem będą uprawnienia do obsługi suwnic

Oczekujemy na Państwa zgłoszenia:

PPH.U. A-LIMA-BIS Sp. z o.o.

ul. 27 Grudnia 5, 63-000 Środa Wielkopolska, PL
e-mail: rekrutacja@alimabis.com.pl

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. nr 133, poz. 883”

oprac24

OFERTY PRACY / PORADNIKI / ARTYKUŁY / FIRMY

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu
Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie
od 29 sierpnia do 11 września

- **Pakowaczka**
Multaefil Sp. z o.o. Dobrzyca
- **Dekarz**
Dar-Max Marcin Rzepecki Kotlin
- **Stolarz, mechanik pojazdów ciężarowych**
FTB Przemysław Banaszak Parzęczew
- **Elektryk budowlany**
PH.U. „MGM - BUD” Marzyński Marek,
Marzyński Grzegorz Wilkowyja
- **Kelner**
PHU Antyki Piotr Pryczek Jarocin
- **Hydraulik**
PPHU Verona Marzena Stróżyńska Jarocin
- **Pomocnik brukarza**
Brukarstwo Usługowe Wald-Bruk
Waldemar Walczyk Żółków
- **Krawcowa, projektant odzieży**
Luna Fashion Sp. z o.o. Jarocin

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM
OD 25 DO 31 SIERPNIA / OD 1 DO 7 WRZEŚNIA

1.258 / 1.298

liczba bezrobotnych

43 / 104

zarejestrowani w ostatnich
dwóch tygodniach

17 / 100

wyrejestrowani w ostatnich
dwóch tygodniach

7 / 68

w tym podjęli pracę

(dane orientacyjne z PUP Jarocin)

BIURO REKLAMY <<<

GAZETA
Jarocińska

Artur Antczak
508 318 922

Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

JARACZEWO



Podziękowań i ciepłych słów nie było końca

Nie chciał dać odejść skarbniczce

Czternastu radnych zagłosowało za odwołaniem skarbniczki gminy Jaraczewo Zofii Jankowskiej. Tylko jeden - Tadeusz Pera z Brzostowa - był przeciwny tej decyzji. Wszyscy obecni na sesji odebrali to jako żart i uklon w stronę osoby, która z końcem sierpnia przeszła na emeryturę. Głosowanie przyniosło tyle śmiechu, ponieważ było wyłącznie formalnością. - Z bólem złożyłem wniosek o odwołanie pani skarbnik, ale powstał on na żądanie samej zainteresowanej. To ona nie chce z nami dalej współpracować - powiedział na sesji burmistrz

Dariusz Strugała.

Z sali ktoś zażartował: - *Totalna opozycja przegrała!*, kierując te słowa do radnego Pery, który jako jedyny postanowił się wyłamać w głosowaniu. Jak tłumaczył - nie powołał skarbniczki na to stanowisko i nie chciał jej odwoływać. Ale głosując przeciwko, miał też w głowie inny argument. - *Zawsze powtarzam, że kto ma pieniądze, ten ma władzę. Pani skarbnik rządzi gminną kasą, a do tego pochodzi z mojej wioski i do tej pory mogłem wywalczyć więcej, mając ją za sąsiadkę* - żartuje Tadeusz Pera.

Burmistrz wręczył odchodzącej na emeryturę urzędniczkę bukiet kwiatów i prezent. Ustawiała się do niej także kolejka radnych i sołtysów, którzy podziękowali za wieloletnią współpracę, a na końcu odśpiewali „Sto lat”. Zofia Jankowska nie potrafiła powstrzymać łez. W ciepłych słowach podziękowała wszystkim za współpracę.

Nową skarbniczką gminy Jaraczewo została Patrycja Wieruszewska-Dziergaczow, która dotychczas pełniła funkcję zastępcy Zofii Jankowskiej.

(seb)

Dariusz Strugała, burmistrz



Zosia pracowała do 1977 roku w WSS Spotem, skąd w marcu przeszła do banku w Jaraczewie. Tam była m.in. księgową i ówczesny wójt Maciej Pielarz - jak się chwalił - po prostu ją podkupił i w ten sposób od 15 października 1984 roku jest ciągle w urzędzie. Ja przyszedłem tu do pracy w 1988 roku i byłem jej kierownikiem, czym się bardzo szcycę. Oczywiście pojęcia nie miałem o tej księgowości, ale takie stanowisko mi przydzielono i tak zacząłem pracować. Później uczyłem się m.in. od niej, co trwało do lipca 1990 roku. Wtedy zmienili się przepisy i powołano panią Zosię na skarbnika gminy. W tym momencie zajęła jedno z najbardziej odpowiedzialnych stanowisk w gminie. Ja mam swój charakter, ale ona też potrafiła mieć swoje zdanie i jak się uparta, to już wiedziałem, że nie ma co i musimy się jakoś dogadać. Burmistrz czasami chciałby iść na skróty w finansach, a skarbniczka hamowała te zapędy, co skutkowało tym, że nigdy nie mieliśmy poważnych zgrzytów z Regionalną Izbą Obrachunkową, a to bardzo ważne.

Tadeusz Pera, radny z Brzostowa



Dobrych ludzi powinno się trzymać w gminie jak najdłużej. Stwierdziłem tak półzartem, że nikogo nie będę wyrzucał. Pani skarbnik nic złego mi nie zrobiła i dlatego zagłosowałem przeciwko jej odwołaniu. A skoro już tak zrobiłem, to musiałem wstrzymać się od głosu przy powoływaniu jej następczyni. Ale to nie tak, że nie chciałem, by nową skarbniczką została pani Patrycja Dziergaczow. To sympatyczna i niekonfliktowa osoba. Myślę, że nasza współpraca będzie się dobrze układać, chociaż skoro straciłem swojego człowieka, to może być trudniej przeforsować pewne sprawy (śmiech).

Ilona Smolarek



Pani skarbnik zawsze była merytorycznie przygotowana do prowadzenia finansów publicznych. Na posiedzeniach komisji i sesjach z ogromną starannością i cierpliwością tłumaczyła sprawy dotyczące budżetu gminy i związane z tym przepisy prawa. Dziękuję jej za współpracę i życzę dużo zdrowia oraz czasu na realizację swoich pasji i marzeń na emeryturze.

Stefan Pawlak



Złego słowa nie mogę powiedzieć na panią Zosię. To była bardzo dobra pani skarbnik. Zawsze bardzo dobrze układała mi się współpraca z nią. Przyzwyczałem się przez tyle lat do jej obecności w urzędzie i zawsze z uśmiechem do niej szedłem, kiedy miałem do załatwienia jakąś sprawę związaną z finansami. Jej następczyni nie znam zbyt dobrze, ale kiedyś pod nieobecność pani Zosi, pani Patrycja też bez problemu rozwiązała sprawę, z którą przyszedłem. Myślę, że sprawdzi się na tym stanowisku.

Zofia Jankowska



Co będę robić na emeryturze? Miesiąc sobie odpocznę, a później zobaczę. Mogłam przejść na emeryturę już w czerwcu, ale podjęłam decyzję, że popracuję do końca sierpnia, aż moja następczyni wróci z urlopu macierzyńskiego i wtedy przekazę jej obowiązki. Myślę, że teraz znajdę czas, żeby nadrobić zaległości rodzinne i oddać dzieciom to, co im zabrałam, kiedy pracowałam, a one były małe.

JAROCIN



Fot. B. Nowicki

Urzędniczka z długoletnim stażem na emeryturze

Romana Danielczyk była jednym z nielicznych pracowników Urzędu Miejskiego w Jarocinie z tak dużym stażem. Podobny okres zatrudnienia mają Emil Magnowski, kierownik referatu gospodarki odpadami, Elżbieta Kaczmarek z wydziału Finansów, Wacław Kałmucki z wydziału ochrony środowiska oraz Zdzisław Regulski, szef referatu spraw obywatelskich.

Romana Danielczyk, długoletnia pracownica Urzędu Miejskiego w Jarocinie, do niedawna szefowa wydziału rozwoju - przeszła na emeryturę.

Była już urzędniczka pracowała w jarocińskim magistracie prawie 37 lat. W tym czasie awansowała od referenta do dyrektora wydziału.

Następcą Romany Danielczyk na stanowisku dyrektora wydziału rozwoju w jarocińskim magistracie został Sebastian Walczak, który wcześniej pracował w Urzędzie Miejskim w Nowych Skalmierzycach i prowadził własną działalność gospodarczą. Obecnie jest mieszkańcem gminy Jarocin. Był on jednym z trzech kandydatów w konkursie na to stanowisko. Pozostali dwaj to mieszkańcy gmin Pleszew i Koźmin Wlkp.

(ann)

BRAKUJE CHĘTNYCH DO NAUKI ZAWODU

Za dwadzieścia pięć lat nie będzie miał kto pomalować samochodu

W Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie 74 pracodawców podpisało umowy na praktyczną naukę zawodu z uczniami pierwszych klas Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie.

Zawarto 117 umów. Jak informuje starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie, jest to o jedną trzecią mniej niż w roku ubiegłym. - *W ubiegłym roku było około 170 uczniów* - mówi Jacek Dutkiewicz. Cech analizuje przyczyny tej sytuacji. - *Sprawdzamy, czy niź demograficzny jest tak duży, że tych uczniów nie ma, czy może zmiana nazewnictwa szkoły na branżową* - zastanawia się szef rzemieślników.

Jego zdaniem spadek jest duży - w każdym zawodzie przynajmniej o połowę. - *Obiecując jest to, że przybywa pracodawców, którzy chcą przyjąć uczniów do nauki zawodu. Do naszego cechu doszło ich dziesięciu. Mamy obecnie około 240 członków, którzy są skłonni przyjąć co najmniej po jednym uczniu do przyniesienia*

zawodu w każdym roku. Ale kandydatów jest coraz mniej - ubolewa Dutkiewicz.

Dostateczna liczba uczniów jest w zawodach motoryzacyjnych oraz fryzjerstwie. - *Zabrakło kandydatów do zawodu ślusarz, monter instalacji wodno-kanalizacyjnej, czyli ten słynny polski hydraulik. Nie ma żadnego lakiernika samochodowego. W tym zawodzie sytuacja jest na tyle trudna, że powtarza się każdego roku. Są pojedyncze osoby, które chcą się uczyć. W ubiegłym roku były trzy, w tym nie ma żadnego. Jak tak dalej będzie, to za jakieś dwadzieścia pięć lat nie będzie miał kto nam pomalować samochodu* - zapowiada starszy cechu. - *Tradycyjnie, jak co roku kiepski nabór jest w zawodzie murarz. Są to zaledwie jedna, dwie osoby* - dodaje.

Lepsze prognozy pojawiły się w zawodzie stolarz. Od około czterech lat jest siedmiu, ośmiu chętnych do nauki tego zawodu.

ANNA KONIECZNA

Liczba uczniów przyjętych do Szkoły Branżowej I stopnia na rok szkolny 2016/2017 / 2017/2018

Stolarz	7/6
Ślusarz	1/0
Operator obrabiarek skrawających	1/1
Elektromechanik	6/2
Mechanik pojazdów samochodowych	3/11
Elektromechanik pojazdów samochodowych	32/5
Błacharz samochodowy	3/1
Lakiernik	5/0
Tapicer	3/3
Cukiernik	10/3
Piekarz	6/4
Wędliniarz	2/2
Murarz-Tynkarz	1/1
Monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie	17/9
Elektryk	12/4
Monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych	2/0
Fryzjer	26/13
Kucharz	12/5
Sprzedawca	6/3
Drukarz	0/1

w tym:
RZEMIOSŁO 152/100
GASTRONOMIA 12/9
HANDEL 6/8

Firma MART-KAC
zatrudni

OPERATORÓW TOKAREK I FREZAREK CNC

Miejsce pracy: Jarocin

Kontakt 607 566 144
lub CV na mart-kac@wp.pl

Zatrudnimy chętne osoby
do przyuczenia w zawodzie

KRAWCOWEJ

Praca jednozmianowa.
Oferujemy bardzo dobre
warunki pracy i płacy.

Prosimy o kontakt
tel. 502 754 347
od poniedziałku do piątku
w godz. od 7.00 - 15.00



Jarocińska Fabryka
Obrabiarek S.A.
w Jarocinie

Producent obrabiarek oraz maszyn i urządzeń o wieloletniej tradycji,
w związku z prowadzoną inwestycją polegającą na uruchomieniu nowej linii
technologicznej i związaną z tym reorganizacją firmy w obszarze produkcji
poszukuje kandydatów na stanowisko:

TECHNOLOG PROGRAMISTA

OPIS STANOWISKA:

- opracowywanie i wdrażanie procesów technologicznych
- opracowywanie programów na maszyny sterowane numerycznie

WYMAGANIA:

- preferowane wykształcenie wyższe techniczne (kierunkowe)
- preferowane doświadczenie i umiejętność programowania centrum poziomego OKUMA MA 600 H II ze sterowaniem OSP-P300MA

lub

- doświadczenie w programowaniu innych centr poziomych firm DMG MORI, MAKINO, MAZAK, HELLER itp.
- praktyczna znajomość zasad programowania z zastosowaniem sterowań typu Fanuc, Siemens, Heidenhain
- bardzo dobra znajomość zagadnień obróbki skrawaniem

OFERUJEMY:

- stabilne warunki zatrudnienia
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji
- możliwość rozwoju zawodowego

Osoby zainteresowane ofertą zapraszamy do nadesłania CV oraz listu motywacyjnego wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia, na adres Spółki:

63-200 Jarocin, ul. Zaciszna 14
lub e-mail: rekrutacja@jafo.com.pl

Nadesłanych dokumentów nie zwracamy.

Informujemy, że kontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Firma „MAT-TAR” w Koźmińcu
poszukuje

pracowników na stanowisko stolarz oraz pomocnik stolarza

Oferta skierowana jest zarówno
dla mężczyzn jak i kobiet.

Telefon kontaktowy
539/909-992
oraz stacjonarny
62/741-45-12

PRACA

Firma PRYZMAT z Kotlina
Poszukuje kandydata na stanowisko:

LAKIERNIK KONSTRUKCJI STALOWYCH

Wymagania:

- Doświadczenie w malowaniu konstrukcji stalowych i/lub
- Doświadczenie jako lakiernik samochodowy/lakiernik felg

Zakres prac:

- Przygotowanie elementów do wykonania malowania (odpylanie, odfluszczenie, maskowanie, wyprawka malarska)
- Malowanie detali zgodnie z wytycznymi - instrukcją stanowiskową
- Istnieje możliwość przyuczenia na oferowane stanowisko

Osoby zainteresowane
prosimy o nadesłanie CV
na adres e-mail:

bluro@cpryzmat.pl

itt-technika

technologie cnc

Jesteśmy dostawcą obrabiarek sterowanych numerycznie w Polsce
oraz urządzeń peryferyjnych do tych obrabiarek.

Jeżeli zależy Tobie na rozwoju zawodowym, szukasz nowych wyzwań
oraz jesteś skuteczny w realizacji założonego celu,

TA OFERTA PRACY JEST DLA CIEBIE!

Poszukujemy osoby na stanowisko:

Pracownik ds. Sprzedaży

OCZEKIWANIA OD KANDYDATÓW:

- komunikatywność, dążenie do realizacji założonego celu, zdolności organizacyjne, solidność oraz umiejętność pracy w zespole,
- wykształcenie minimum średnie handlowe lub średnie techniczne,
- znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem,
- mile widziane doświadczenie zawodowe w sprzedaży,
- umiejętność obsługi komputera (pakiet MS Office),
- prawo jazdy kat. B,

WYBRANYM KANDYDATOM OFERUJEMY:

- stabilne miejsce pracy
- atrakcyjne warunki zatrudnienia, pensja stała oraz system prowizyjny powiązany z wynikami i jakością pracy

Zainteresowanych Kandydatów prosimy o nadsyłanie CV oraz listu motywacyjnego wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia, na adres: itt@itt-technika.pl
Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.



THE ULTIMATE
FLOORING EXPERIENCE

Firma Tarkett, założona w 1886 r., to światowy lider
w przemyśle podłogowym. Dostarcza rozwiązania systemów
podłogowych i nawierzchni sportowych na całym świecie.

TARKETT POLSKA SP. Z O.O. W ORZECZOWIE - PRODUCENT DREWNIANYCH PANELI PODŁOGOWYCH
ZATRUDNI PRACOWNIKÓW PRODUKCYJNYCH NA STANOWISKACH:

OPERATOR LINII PRODUKCYJNEJ BRAKARZ MATERIAŁÓW POMOC NA LINII PRODUKCYJNEJ MECHANIK ZMIANOWY ELEKTRYK ZMIANOWY OPERATOR WÓZKA KONTROLER JAKOSCI

Kandydatom oferujemy:

- Pracę w międzynarodowej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, zapewniającej wysokie standardy pracy i BHP
- Możliwość doskonalenia i poznawania nowych technologii
- Stawki godzinowe w zależności od umiejętności i doświadczenia
- Pakiet specjalnych dodatków do wynagrodzenia
- Możliwość dowozu do Orzechowa
- Prywatną opiekę medyczną
- Świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, w tym: bony i paczki na Święta, dopłata do wypoczynku, imprezy integracyjne itd.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego z numerem telefonu na adres e-mail:
praca.orzechowo@tarkett.com, lub pocztą: Tarkett Polska sp. z o.o.; Orzechowo 62-322 ul. Miłosiławska 13a,
kontakt telefoniczny: 61 437-10-24 w. 22

▶ ZERKÓW

Niech mają Słoneczną

Mieszkańcy dwóch ulic na zerkowskim osiedlu wypowiedzieli się w ankietach, jakie nowe ich nazwy im odpowiadają.

Burmistrz Zerkowa zwrócił się do mieszkańców z propozycją zmiany nazwy ulicy Janka Krasickiego na ulicę ks. Maksymiliana Łukaszczyka, a Hanksi Sawickiej - na Zbigniewa Herberta. Zmiana jest konieczna w związku z realizacją zapisów ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.

Zerkowianie w zdecydowanej większości nie wyrazili na to zgo-

dy. Spośród 48 uprawnionych do udziału w badaniu z ulicy Janka Krasickiego głos oddały 43 osoby. Tylko jedna była za ks. Łukaszczykiem. 42 - zaproponowały zmianę na Ignacego Krasickiego. 40 mieszkańców ulicy Hanksi Sawickiej stwierdziło, że chce mieszkać przy ulicy Słonecznej.

Burmistrz stwierdził, że co prawda to osiedle ma w nazwach ulic pisarzy i poetów, więc propozycje urzędu były zasadne, ale jak ludzie chcą Słoneczną, to niech mają Słoneczną. - *Niech im słoneczko świeci!* - dodała przewodnicząca rady, Barbara Urbańska.

(akf)

▶ KOTLIN

Chcieli ponad milion więcej

Wójt Kotliny unieważnił przetarg na rozbudowę oczyszczalni ścieków w Wyszkach.

Modernizacja tego obiektu to jedna z najważniejszych inwestycji w tegorocznym budżecie gminy Kotlin. W rozpisany przetarg wystartował tylko jeden oferent, który zażądał za realizację inwestycji 4.551.000 zł. Samorząd na ten cel może przeznaczyć 3.287.670 zł

Władze gminy zapowiadają ogłoszenie kolejnego postępowania. - *Mamy przyznana na ten cel pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu*

Ochrony Środowiska, żeby te środki nam nie przepadły, to co najmniej milion musimy wykorzystać - mówi Irena Antczak, skarbnik gminy Kotlin.

Z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu gmina chce pożyczyć 2.900.000 zł. W tym roku weźmie milion, a pozostałą kwotę w przyszłym roku.

Modernizacja stacji planowana jest na dwa lata. Prace mają się zakończyć do 10 października 2018 r.

(era)

Tajemnicza budowa w Jarocinie

Jarociniacy od dłuższego czasu zastanawiają się, co to za obiekt budowany jest przy ul. Wojska Polskiego. Nieoficjalnie mówi się, że ma to być kolejna placówka „JARMEDIC-a.

Właściciele tej przychodni nie chcieli tego komentować. Na tablicy informacyjnej natomiast można przeczytać jedynie bardzo enigmatyczną informację „Przebudowa i rozbudowa

budynku”. Na ścianie budynku jest jeszcze jedna, mniej widoczna tablica, ale napisy na niej zamieszczone są nieczytelne.

(red)



Jakie są wymogi?

Zgodnie z obowiązującym prawem tablica informacyjna powinna być w kolorze żółtym, na sztywnej płycie, mieć kształt prostokąta o wymiarach nie mniejszych niż 90 x 70 cm. Czarnym kolorem w sposób czytelny i trwały zamieszcza się na niej następujące informacje:

- określenie rodzaju robót budowlanych (np. czy jest to budynek mieszkalny) oraz adres prowadzenia tych robót,
- numer pozwolenia na budowę albo numer zgłoszenia,
- nazwa, adres i numer telefonu właściwego organu nadzoru budowlanego,
- imię i nazwisko lub nazwa (fir-

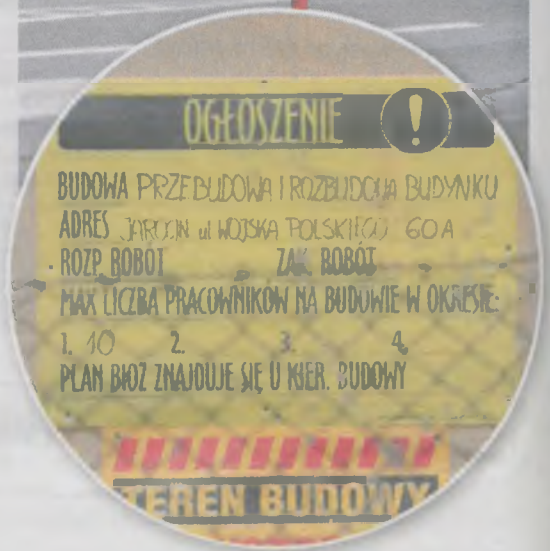
ma), adres oraz numer telefonu inwestora;

- imię i nazwisko lub nazwa (firma), adres i numer telefonu wykonawcy lub wykonawców robót budowlanych,

- imiona, nazwiska, adresy i numery telefonów: kierownika budowy, kierowników robót, inspektora nadzoru inwestorskiego, projektantów,

- numery telefonów alarmowych policji, straży pożarnej, pogotowia,
- numery telefonu okręgowego inspektora pracy.

Tablicę umieszcza się w widocznym miejscu, umożliwiającym jej odczytanie.



POWIAT



Pralnia dzierżawiona przez ZGO Nova wykonuje usługi prania, suszenia, maglowania i prasowania nie tylko dla jarocińskiego szpitala

Fot. A. Koniczna

Spółka od śmieci pierze dla szpitala

Spółka ZGO Nova, która przede wszystkim zajmuje się odbieraniem śmieci między innymi z gminy Jarocin, będzie świadczyła usługi pralnicze na rzecz jarocińskiego szpitala.

Firma wygrała przetarg mimo niesprzyjającej atmosfery, która w ostatnim czasie narastała wokół niej w kręgach powiatowej władzy (powiat jest właścicielem szpitala - przyp. red.).

ZGO Nova za poprzedniej ekipy rządzącej powiatem i starosty Bar-

tosza Walczaka podpisała umowę na dzierżawę przyszpitalnej pralni i tym samym na usługi pralnicze. Kiedy władzę przejęła nowa koalicja i starostą został Teodor Grobelny, umowę dzierżawy oceniono jako skrajnie niekorzystną dla szpitala. Były nawet pomysły, żeby ją rozwiązać. Nic takiego się nie stało. Nie dość tego - po wygaśnięciu umowy na pranie dla szpitala - okazało się, że spółka przedstawiła najkorzystniejszą ofer-

tę i w związku z tym przez kolejny rok będzie świadczyła te usługi na rzecz lecznicy.

ZGO Nova wyceniła swoją ofertę na niecałe 430 tys. zł. W przetargu miała dwóch konkurentów: spółkę HTS Medij z Pępowa oraz firmę Pralnia z Lubonia.

Jarocińska spółka wykonuje również usługi pralnicze dla innych podmiotów, między innymi dla Pleśzewskiego Centrum Medycznego.

(ann)

Mają kanalizację, czekają na drogę

Zakończyła się budowa kanalizacji deszczowej na osiedlu w Golinie. Na tym jednak nie koniec. Gmina Jarocin przygotowuje się do przebudowy ulicy Wojska Polskiego wraz z oświetleniem, przy której położone jest osiedle.

Budowana w dwóch etapach kanalizacja deszczowa na osiedlu w Golinie kosztowała 1,5 mln zł. Pierwsza część inwestycji obejmowała ulice: Stefanowską, Zakrzewską i Wojska Polskiego. Drugi etap - Zakrzewską, Grunwaldzką, Brzozową, Klonową, Bukową i Sosnową. Wykonawcą była firma Kanwod Wiesław Tarczyński z Węglewa. - *Wybudowaliśmy ponad 3,6 km sieci kanalizacji deszczowej, co pozwoliło na odprowadzenie wód deszczowych i roztopowych*

z terenów prywatnych posesji - podkreśla Remigiusz Nowojewski, prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie.

W tym roku ogłoszony został też przetarg na budowę ulicy Wojska Polskiego w Golinie wraz z oświetleniem. Mieszkańcy będą musieli jednak jeszcze poczekać na nową drogę, ponieważ postępowanie zostało unieważnione ze względu na zbyt wysoką cenę zaoferowaną w przetargu. Najniższa oferta wyceniona na blisko 1,1 mln zł była o 300 tys. zł wyższa niż środki zaplanowane na ten cel w budżecie gminy Jarocin. W związku z tym miejscy urzędnicy przygotowują wniosek o dofinansowanie zewnętrzne na wykonanie tej drogi.

(ann)



Ulica Wojska Polskiego w Golinie czeka na przebudowę i utwardzenie

Fot. T. Bartoszek

ZATRZYMAJ SIĘ

MIECZYŚLAW BIERNACIK

l. 50 (Szczoneń)
WANDA BARTKOWIAK
 l. 66 (Żerków)
RYSZARD HUDZIAK
 l. 71 (Chrzan)
STEFAN ZAWODNY
 l. 83 (Chocicza)

HENRYK ŚWIATŁOWSKI

l. 84 (Jarocin)
STANISŁAW KLIMEK
 l. 84 (Potarzyca)
ADAM DOS SANTOS GUEDES
 l. 7 (Jarocin)
ZDZIŚLAWA KRAJEWSKA
 l. 74 (Łuszczanów)

STANISŁAWA WALCZAK

l. 86 (Jarocin)
MARIA KOŁODZIEJ
 l. 59 (Mieszków)

Rodzinom zmarłych
 składamy wyrazy współczucia

Gwardian złożył życzenia ikonie jarocińskich franciszkanów



Fot. Lidia Sokowicz

Długa kolejka osób z życzeniami i kwiatami ustawiła się po mszy św. do ojca Sylwina Wojdanowicza, byłego gwardiana, budowniczego franciszkańskiego klasztoru i kościoła św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Wielu z nich łączy wspólna historia, bo razem pracowali przy stawianiu murów nowej świątyni. Okazją do świętowania była przypadająca 6 września 55. rocznica święceń kapłańskich.

Eucharystię w intencji jubilata zamówiła wspólnota Franciszkańskiego Zakonu Świeckich (Trzeciego Zakonu), w której ojciec Sylwin od 2002 roku, czyli od momentu ponownego przybycia do Jarocina, pełni funkcję asystenta. Na jej wstępie życzenia złożył ojciec Lesław Szymborski, obecny gwardian, który został wy-

brany na przełożonego wspólnoty w 2009 roku. Podkreślił, że nie będzie przypominał życiorysu ojca Sylwina, ponieważ jest on dobrze znany, a poza tym przypominała go także lokalna prasa. - *To swoista ikona Jarocina i naszej zakonnej wspólnoty. To człowiek, który wpisał się w historię tutejszej placówki, społeczności ludzi wiernych. Chciałbym serdecznie w imieniu całego naszego konwentu zakonnego szczerze podziękować jubilatowi za jego rozliczne dokonania w pracy na niwie Pańskiej. A także z głębi swego serca życzyć, aby dobry Pan Bóg, Najwyższy Pasterz, obficie jemu błogosławił w znoju i trudzie spalania się dla wiernych tej parafii, jak i dla tych osób, którym posługuje w duszpasterstwie nadzwyczajnym. Życzę, by cieszył się dobrym zdrowiem, ludzką życzliwością, a na tej drodze*

wspierała go Maryja - Matka Kapłanów i wstawiennictwo świętych patronów. Życzę jeszcze wielu jubileuszy i tego, aby dla młodych franciszkanów był przykładem wierności w służbie Bogu i bliźniemu - powiedział ojciec Lesław.

Jubilat mszę św. sprawował w intencji wszystkich, którzy za niego się modlą i o nim pamiętają, a także w podziękowaniu Panu Bogu za opiekę i 55 lat służby w winnicy Pańskiej. - *Dziękuję Trzeciemu Zakonowi za intencję mszalną. Bóg zapłać też Żywemu Różańcowi, którzy już we wtorek modlili się w mojej intencji za wstawiennictwem św. Antoniego Padewskiego. Wszystkim, którzy pamiętali w modlitwie i tym, którzy przyjęli w mojej intencji komunię św. - serdecznie Bóg zapłać!* - powiedział na zakończenie rocznicowej mszy św. ojciec Sylwin. (Is)

W Kotlinie pod krzyżem, w Witaszycach na cmentarzu

W najbliższy czwartek 14 września w Kościele katolickim obchodzone będzie święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Jego początki związane są z odnalezieniem przez św. Helenę krzyża, na którym umarł Jezus Chrystus. W Kotlinie pod krzyżem, który stoi przy skrzyżowaniu ulic Poznańskiej i Sławoszewskiej, co roku odprawiana jest msza św. połowa połączona z Koroną do Miłosierdzia Bożego. Początek o godz. 17.00. W parafii w Witaszycach jest to z kolei dzień święta patronalnego kaplicy cmentarnej. Msza św. odpustowa, sprawowana w intencji zmarłych, rozpocznie się o godz. 16.00. (Is)

Rowerami na Górę Krzyża i do Wysogotówka

Wrześniowe święto Podwyższenia Krzyża jest w diecezji kaliskiej okazją do pielgrzymowania pod Krzyż Jubileuszowy, który znajduje się na Kobylej Górze. Osoby, które chcą pielgrzymować na Górę Krzyża rowerami, wyruszą o godz. 7.20 ze skrzyżowania przy ul. Wrocławskiej - Wybudowana w Jarocinie. Również w niedzielę 17 września o godz. 14.00 z parkingu przy „dużym” kościele w Witaszycach wyruszy pielgrzymka rowerowa do Wysogotówka. Godzinę później rozpocznie się msza św. przy pomniku upamiętniającym wydarzenia z kwietnia 1940 r., kiedy to miejscowi Niemcy usunęli wszystkie okoliczne, przydrożne krzyże. Następnego dnia wybuchł pożar, który zajął dom i leżącą w pobliżu stodołę, w której znajdowały się krzyże. Cudem nie uległy one spaleni, dlatego rozwścieczeni Niemcy dokonali sami ich zniszczenia. Pasyjki w tajemnicy pozbierano i obecnie są umieszczone w pomniku. (Is)

Serdeczne podziękowanie ks. Andrzejowi z parafii św. Marcina, pani organistce z parafii św. Antoniego, rodzinie, krewnym, znajomym, sąsiadom, koleżankom, kolegom, delegacjom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli we Mszy św., ceremonii pogrzebowej, zamówili Msze św., złożyli kwiaty i odprowadzili na miejsce spoczynku naszą kochaną Mamę, Teściową i Babcie

ś. † p.
Stanisław Walczak

składają
 córka i syn z rodzinami

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.
Mariana Karlińskiego

Radnego Rady Miejskiej w Jarocinie
 w latach 1990-1998.
 Rodzinie zmarłego składamy szczerze wyrazy współczucia

Rajmund Banaszyński
 Przewodniczący Rady Miejskiej
 w Jarocinie

Adam Pawlicki
 Burmistrz Jarocina

„Można odejść na zawsze,
 by stale być blisko.”

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca, duchowego wsparcia, współczucia i życzliwości po odejściu ukochanego synka, brata, wnuczka, siostrzeńca

ś. † p.
**Adasia
 Dos Santos Guedes**

Składamy serdeczne podziękowanie Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom za obecność, słowa wsparcia, modlitwę, liczne intencje mszalne i złożone wieńce, kwiaty oraz zakładowi pogrzebowemu „Jezierski” za okazaną pomoc

Pogrążeni w smutku
 rodzice z synkiem i najbliższą rodziną

PODZIĘKOWANIE
 Lekarzom i personelowi Oddziału Wewnętrzny szpitala w Jarocinie za zaangażowanie w ratowaniu życia

ś. † p.
Anieli Woźniczki

Wszystkim, którzy okazali wiele serca i życzliwości, uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej oraz zakładowi pogrzebowemu „Jezierski” za profesjonalną obsługę

serdeczne podziękowanie składa
 stroskany mąż z córkami

**KOMPLEKSOWE
 USŁUGI
 POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK
 Jarocin, ul. Moniuszki
 tel. (62) 747-18-20
 czynne od 8.00 do 17.00
 całonocowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISZKIE CENY
 GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁONOCOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

SPRAWDŹ GALERIA

**CAŁONOCOWE KOMPLEKSOWE
 USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4
 Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
 tel. kom. 509/660-948, całonocowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ



www.konstal-garaze.pl **GARAŻE WZMOCNIONE**

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

DEKA BIURO HANDLOWE: ul. Dąbrowskiego 16, 63-200 Jarocin tel. (62) 505-25-60, fika@tlen.pl, www.deka-jarocin.pl

RATY, PROMOCJE BEZPŁATNY POMIAR



NAJWYŻSZA KLASA A
ZNAJDŹ NAS!!! FUH DEKA OGRODZENIA, BRAMY, OKNA, DRZWI

OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS RATY!!!

Oferujemy: **NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW**
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

PERUM Nowy skład Węgla i drewna
Jarocin, ul. Przemysłowa 3 / 605 129 828

WĘGIEL ZE ŚLĄSKICH KOPALŃ Transport do 20 km gratis!

Wszystkie asortymenty ptukane o kaloryczności 26-30MJ

DREWNO OPAŁOWE - SZEROKI WYBÓR
(Dąb, sosna, topola, olcha, akacja)
Brykiet Dąb (brykiet 100% dąb, cylinder albo watek)
Buk (brykiet 100% buk, cegietka)
Drewno kominkowe
Kostka dębowa HIT 99 zł/m³
NOWOŚĆ PELLET 649 zł/t

Rabaty do każdej zakupionej tony!

2t -10zł 3t -20zł 5t -30zł

Zamówienia można łączyć np. z zamówieniem z rodziny lub sąsiada
DO KAŻDEJ TONY DUŻY WOREK DREWNA ROZPAŁKOWEGO (DĄB) GRATIS!

MEBLE na zamówienie **KUCHEŃNE**

MEBLE BIUROWE, SZAFY POD ZABUDOWĘ, STOŁY, KRZESŁA, MEBŁOSCIANKI, AKCESORIA

RAFIK Chrzan, ul. Długa 14 tel. 608778-027

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

WITASZYCZKI 36a
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!

WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-EKONOMICZNA W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ

WWSSSE

STUDIA MAGISTERSKIE, INŻYNIERSKIE, LICENCJACKIE ORAZ STUDIA PODYPLOMOWE W RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH

NA KIERUNKACH:

- PEDAGOGIKA
- EKONOMIA
- PRACA SOCJALNA
- INFORMATYKA

NAJNIŻSZE CZESNE W REGIONIE

OFERTA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH

- Oligofrenopedagogika - edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością intelektualną i wspomaganie rozwoju oraz edukacja osób ze spektrum Autyzmu - **NOWOŚĆ**
- Doradztwo zawodowe i edukacyjne z coachingiem - **NOWOŚĆ**
- Tyflopedagogika i surdopedagogika - **NOWOŚĆ**
- Diagnoza i terapia pedagogiczna z neurodydaktyką - **NOWOŚĆ**
- Edukacja przedszkolna i przygotowanie pedagogiczne - **NOWOŚĆ**
- Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza z neurodydaktyką - **NOWOŚĆ**
- Bibliotekoznawstwo i Wiedza i Kulturze - **NOWOŚĆ**
- Integracja sensoryczna - **NOWOŚĆ**
- Coaching i mentoring w edukacji - **NOWOŚĆ**
- Matematyka dla nauczycieli - **NOWOŚĆ**
- Fizyka dla nauczycieli - **NOWOŚĆ**
- Chemia dla nauczycieli - **NOWOŚĆ**
- Geografia dla nauczycieli - **NOWOŚĆ**
- Przedsiębiorczość dla nauczycieli - **NOWOŚĆ**
- Nauczenie informatyki i zajęcia komputerowe z programowaniem - **NOWOŚĆ**
- Neurologopedia
- Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka
- Przygotowanie pedagogiczne
- Zintegrowana edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna
- Język angielski zintegrowanej edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej
- Język niemiecki zintegrowanej edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej
- Organizacja i zarządzanie oświatą
- Logopedia
- Oligofrenopedagogika
- Terapia pedagogiczna
- Doradztwo zawodowe i edukacyjne
- Koncepcja planu daltońskiego w zintegrowanej edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej
- Resocjalizacja i soterapia
- Badania społeczne i rynkowe
- Asystent osoby starszej
- Asystent rodziny
- Zarządzanie zasobami ludzkimi
- Rachunkowość i podaż
- Podstawy przedsiębiorczości
- Finanse i bankowość
- Ekonomia przedsiębiorstw
- Specjalność nauczycielska - informatyka i technologie informacyjne
- Informatyka stosowana

Rekrutacja na studia podyplomowe ciągła. Zajęcia rozpoczynają się od kolejnego semestru po zebraniu się grupy.

ZANIECIEKOWANYCH SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
Szczegółowe informacje dostępne na stronie: www.wwsse.pl w zakładce Studia. Studia Podyplomowe

ul. Surzyskich 2. 63-000 Środa Wlkp.
tel. (61) 222 45 56, 784 950 640
fax (61) 222 45 57
e-mail: info@wwsse.pl

www.wwsse.pl

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

KUPIĘ JAŁÓWKI

- nisko cielnie hodowlane od 2 do 6 miesięcy cielności, bezrogie
- wysoko cielnie hodowlane
- jałówki od 200 - 350 kg

Tel. 669/800-026

www.JAN-MAR.pl

- MOTOROWERY
- MOTOCYKLE
- SKUTERY

części - największy wybór serwis, naprawy

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax 62-722-02-29

Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61,
tel./fax 65-571-91-61

BIURO REKLAMY <<<
GAZETA Jarocińska

Artur Antczak
508 318 922

Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE CIEŻAROWE DOSTAWCZE DOJAZD DO KLIENTA

naprawa odprysków **ATRAKCYJNE CENY**

Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097



Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie z przytupem zorganizował rozpoczęcie roku jubileuszowego

Otwarcie jubileuszu „Jedynki” z defiladą i przekazaniem ognia

W olimpijskim stylu zainaugurowano obchody 70-lecia Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie. Nadano też imię sali gimnastycznej, której patronem będzie odąd Sylwester Pappelbaum.

Zapalenia znicza olimpijskiego dokonały córki nauczyciela, który przez ponad 40 lat zarażał uczniów Technikum Przemysłu Drzewnego

pasją do sportu.

Sala gimnastyczna nosi teraz imię trenera klubu „Biały Orzeł” oraz założyciela MKS Jarota i wielkiego pasjonata piłki nożnej. Andrzej Żurawski, były piłkarz Jaroty Jarocin i Warty Poznań, ojciec reprezentanta Polski Macieja Żurawskiego oraz chluba profesora Pappelbauma, mówił o nim: „To nie był tylko trener,

nauczyciel. To był dla nas ojciec”.

Niecodzienny charakter nadali widowisku młodzi sportowcy, którzy w ubiegłym roku szkolnym wywalczyli tytuł najbardziej usportowionej szkoły w Wielkopolsce. Była więc iście olimpijska defilada drużyn, wciągnięcie flagi na maszt, wysłuchanie hymnu olimpijskiego oraz przekazanie ognia.

Każdemu otwarciu igrzysk towarzyszy część artystyczna. Tak było i tym razem. Młodzież w czasie krótkiego pokazu udowodniła, że zasługuje na tytuł najbardziej usportowionej szkoły województwa. Jej występ zakończył inaugurację obchodów 70-lecia powstania szkoły, wzbudzając podziw i owacje wśród zebranych - mówią organizatorzy.

Oprac. (seb)



Sylwester Pappelbaum urodził się 31 grudnia 1913 roku w Witaszycach. Przez ponad 40 lat był nauczycielem wychowania fizycznego w Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie. Od 1934 roku pracował w Kozłminie Wlkp. W czasie wojny nie zaprzestał działalności pedagogicznej i kontynuował ją do samego wyzwolenia. 1 października 1948 roku rozpoczął pracę w Jarocinie, wówczas w Gimnazjum Przemysłu Drzewnego, gdzie pracował nieprzerwanie do przejścia na emeryturę w 1974 roku, jak również później z przerwami do roku 1989. Zmarł 31 października 1994 roku w wieku 81 lat.

W fatalnych warunkach wygrał skrócony wyścig

Bartosz Mikler z Victorii Jarocin Helman Sport wygrał wyścig „Rowerem na Śnieżkę”. Nasz zawodnik w ekstremalnych warunkach dojechał do mety niemal trzy minuty przed drugim kolarzem. 27. był Szymon Mikler, a 62. Michał Urbaniak. Oskar Kaźmierczak z Jarocina dojechał na 120. pozycji. Wysoko, bo jako 15. pokonał linię mety Patryk Świerblewski - mieszkaniec Żerkowa, reprezentujący Erkę Team MTB. Pisaliśmy

o nim na naszych łamach rok temu, kiedy razem z Dariuszem Mikusińskim przejechałi rowerem polskie wybrzeże szlakiem latarni. Patryk zajmuje trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej Korony Karkonoszy.

Wyścig na Śnieżkę nie należał do łatwych. - Kiedy wjechałem na odśnieżoną prześcieżkę, tam zaczęło mocniej wiać i padać. To było straszne. Palce zamrznięte, woda w butach. Organizator skrócił trasę do

Domu Śląskiego, bo na Śnieżce wiało podobno 100 km/h - mówi zwycięzca, który mimo kiepskich warunków finiszował z uśmiechem na twarzy.

Hasło wyścigu brzmiało: „Pokonaj siebie! Pomóż innym”, a pieniądze z wpisowego zostały przekazane na cele charytatywne. - Cieszę się, że mogę pomagać innym i staram się korzystać z takich możliwości - dodaje kolarz jarocińskiego klubu.



(seb)

Poczwórny sukces Antonio

Zwycięstwem gospodarzy zakończył się turniej piłkarski Antonio Cup 2017. Do rywalizacji przystąpiło dziesięć drużyn: WKS Witaszyce, Gładiatorzy Pieruszyce, Stal Pleszew, LKS Gołuchów, AP Reissa Jarocin, Jarota Jarocin oraz po dwie drużyny Mieszka

Gniezno i Antonio Jarocin.

Najlepiej spisali się młodzi gracze Antonio I, którzy nie mieli sobie równych. Świetny występ odnotowali także zawodnicy drugiej drużyny tego klubu, a podium uzupełniła ekipa Mieszka Gniezno I.

To nie był koniec sukcesów „niego-

ścinnych” gospodarzy. Igor Olejniczak został królem strzelców (15 goli), a Szymona Olejniczaka wybrano najlepszym bramkarzem turnieju. Tytuł najlepszego zawodnika padł natomiast łupem Krystiana Skowrona (AP Reissa Jarocin).

(seb)



Zwycięska drużyna otrzymała puchar i medale

Najlepsze drużyny
I. Antonio I
II. Antonio II
III. Mieszko Gniezno I

W ping-ponga o puchar

IV Otwarte Mistrzostwa Ziemi Żerkowskiej w Indywidualnym i Drużynowym Tenisie Stołowym odbędą się w sobotę 23 września. W zawodach organizowanych przez UKS Komorzankę Komorze będą mogli wystartować sportowcy w różnym wieku. Turniej podzielono na cztery kategorie wiekowe: żak,

młodzik, junior i senior.

Zapisywać można się do 21 września pod adresem e-mail: andrzejzaja@wp.pl albo w sekretariacie szkoły w Komorzu Przybysławskim pod nr tel. (62) 740 44 60 lub w dniu zawodów (w przypadku wolnych miejsc) do 8.30 (dzieci) albo do 12.30 (starsze roczniki).

(seb)



IV OTWARTE MISTRZOSTWA ZIEMI ŻERKOWSKIEJ w Indywidualnym i Drużynowym Tenisie Stołowym

23.09.2017 r. (sobota)

9:00 – DZIECI- żak, młodzik (weryfikacja 8:45)

13:00 – MŁODZIEŻ, DOROŚLI- junior, senior (weryfikacja 12:45)
MIEJSCE: SZKOŁA PODSTAWOWA W KOMORZU

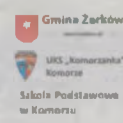
KATEGORIE WIEKOWE:

- ŻAK- rocznik 2007 młodszy - chłopcy i dziewczynki
- MŁODZIK - rocznik 2004 – 2006 - chłopcy i dziewczynki
- JUNIOR, SENIOR - rocznik 2003 i starsi - mężczyźni i kobiety (łącznie)

ZGŁOSZENIA:
ZAPISY MOŻNA ZGŁASZAĆ NA ADRES E-MAIL andrzejzaja@wp.pl ALBO W SEKRETARIACIE SZKOŁY TELEFONICZNIE POD NUMEREM TELEFONU – 627404460 DO 21 WRZEŚNIA 2017 r. lub w dniu zawodów w przypadku wolnych miejsc do godz. 8:30 (dzieci) lub 12:30 (młodzież, dorośli) w dniu rozgrywania mistrzostw.

ORGANIZATOR ZAPEWNI NAGRODY, PUCHARY, DYPLOMY ORAZ SŁODKI POCZĘSTUNEK

ORGANIZATOR:



PATRONAT MEDIALNY



SPONSORZY:



ZAPowiedzi
SPOTKAŃ

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 17 września 11.00



WKS WITASZYCE



GROM GOLINA

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 17 września 11.00



JASKINIOWIEC RAJSKO



LZS CIELCZA

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 17 września 14.00



MARATOŃCZYK BRZEŹNO



PHYTOPHARM KLĘKA

A-KLASA

LZS Cielcza

- OKS Ostrów Wlkp. 10:0 (4:0)

To, co wydarzyło się w Cielczy aż trudno nazwać pogromem. „Niebiesko-białe szatany” po prostu wdeptały rywali w murawę. Takiego wyniku nie mógł spodziewać się absolutnie nikt. O ile zwycięstwo LZS-u 10:0 nad OKS-em Ostrów Wlkp. jest bardzo szczęśliwe dla tych pierwszych, goście stracili chęć do gry już na początku drugiej połowy. Wymowne były spojrzenia w kierunku sędziego, proszące o jak najszybsze zakończenie spotkania.

- Dla rywali to była męka. Prowadząc wysoko też nie mieliśmy wielkiej przyjemności z gry. Graliśmy na luzie, mogliśmy kilka rzeczy przetestować, ale z punktu widzenia korzyści, to z tego meczu za dużo nie ma. Prócz wyniku - śmiał się po spotkaniu Aleksander Matuszewski, trener Cielczy.

Choć w pierwszej połowie gospodarze nie ustrzegli się prostych indywidualnych błędów, trudno mieć do nich jakiegokolwiek pretensje, skoro wynik po 90 minutach brzmiał 10:0.

- Żal mi Ostrowa, bo to nie przyjemnego przeżyć tak wysoko. Jednak taka jest piłka. My też nie mogliśmy bawić się nią na własnej połowie i nie stwarzać sytuacji, bo kibice nie wybaczą nam takiej gry - dodał.

Mimo rezultatu, który potrafi zważyć z nóg, trener LZS-u nie był bardzo zszokowany takim obrotem spraw. - Wiem, kim dysponujemy w ataku. Chłopcy pokazali swój potencjał (m.in.: cztery gole Kamila Filipiaka i trzy asysty Macieja Stamirowskiego - przyp. red.), ale oczywiście nie liczyłem na 10:0 - podsumował trener Matuszewski.

Grom Golina

- Szczyt Szczytniki 5:0 (3:0)

- Spodziewaliśmy się, że ten mecz może być trudny, ale po wyniku widać, że byliśmy zdecydowanie lepszym zespołem. Już na początku ustawiliśmy sobie spotkanie pod siebie - ocenił Sebastian Waszkiewicz, trener Gromu Golina, którego piłkarze pokonali Szczyt Szczytniki 5:0.

W 3. minucie po podaniu Kamila Stasiaka, drugą bramkę w sezonie zdobył najmłodszy zawodnik Gromu Jakub Nowicki, który za zaangażowanie na treningach został nagrodzony występem w pierwszym składzie. Pół

Totalna strzelanina



Kto wygrał mecz? Cielcza! Cielcza! Cielcza!

► Takiej kolejki nie pamiętają chyba nawet najstarsi kibice. Nie dość, że żaden z naszych klubów nie przegrał meczu, to jeszcze padały kosmiczne wyniki.

godziny później było już 3:0 po podaniu najlepszego gracza na boisku - Kamila Stasiaka.

Po zmianie stron dominacja gospodarzy dalej była przeważająca, a bramkarz Gromu musiał interweniować raptem raz w ciągu całego meczu. Pozostałe akcje, a właściwie kilkudziesięciometrowe podania, były przecinane przez dobrze grającą linię obrony. Gospodarze dalej robili swoje, strzelając kolejne dwa gole. - Nie jestem do końca zadowolony z gry w ofensywie. Brakowało pewnych schematów, które ćwiczymy i nie wszystko funkcjonowało, jak trzeba. Ale nie można narzekać, bo przy tym wyniku trzeba być bardzo zadowolonym - dodał trener Waszkiewicz.

Grom Golina po raz pierwszy w historii po reaktywacji seniorskiej drużyny zajmuje pierwsze miejsce w tabeli kaliskiej A-klasy, mając na koncie komplet zwycięstw po trzech meczach i jedno zaległe spotkanie do rozegrania.

Czarni Dobrzyca

- WKS Witaszyce 2:3 (1:1)

Od początku meczu z Czarnymi Dobrzyca, WKS Witaszyce musiał gonić wynik. Sytuacja mogła wyglą-

dać zupełnie inaczej, gdyby goście wykorzystali dogodną sytuację, którą mieli na początku spotkania. Tak się jednak nie stało i to gospodarze objęli prowadzenie w 23. minucie po rzucie karnym. - Wystarczyła chwila nieuwagi i straciliśmy bramkę. Była to jednak dodatkowa motywacja dla nas i szybko ruszyliśmy do odrabiania strat - powiedział po meczu trener WKS-u, Paweł Janas.

Po przerwie wszystko zaczęło się od nowa. Był remis 1:1 i oba zespoły miały takie same szanse na wygraną. Pierwsi szalę zwycięstwa na swoją stronę ponownie przechylili gospodarze, a zegar pokazywał 15 minut do końca spotkania. - Nikt z nas się nie podłamał. Staraliśmy się jako zespół przed przodu - dodał szkoleniowiec. To przyniosło efekt w postaci wyrównującego gola autorstwa Rusłana Demydenki, po strzale którego piłka wpadła do siatki odbijając się jeszcze od słupka. Minutę później bramkę dającą zwycięstwo zdobył Jakub Wojtyśiak - piłkarz, który chwilę wcześniej wszedł na boisko. - Śmiałyśmy się, że przeszliśmy drogę z piekła do nieba. Dwa razy musieliśmy odrabiać straty, ale pokazaliśmy charakter i to, że umiemy grać w piłkę - podsumował trener Janas.

Phytopharm Kłęka

- IKP Olimpia Poznań 1:1 (1:0)

Do pełni szczęścia w tej kolejce brakowało jedynie zwycięstwa Phytopharmu Kłęka. Nasz rodzynek w poznańskiej A-klasie ledwie zremisował z IKP Olimpią Poznań 1:1, a o wygraną wcale nie było trudno. - Wynik bezładniejszy w porównaniu z naszą grą. Do przerwy powinniśmy prowadzić 4:0 i byłoby po meczu - ocenił trener Kłęki Adam Parus.

Jego słowa na pewno nie dziwią kibiców Phytopharmu, którzy byli świadkami czterech sytuacji sam na sam. Raptem jedna z nich została wykorzystana. Co ciekawe, wszystkie zdarzyły się w pierwszym kwadransie.

Gdybać jednak można długo, a prawda jest taka, że minimalne prowadzenie Kłęki do przerwy wskazywało, że po zmianie stron czeka ich bardzo zacięta rywalizacja. Goście szybko wyrównali, ale nasz zespół znów mógł odwrócić losy spotkania. Nie udało się. - Mieliśmy dużo sytuacji, nasza gra wyglądała dobrze. Pozostaje bardzo duży niedosyt po tym remisie, bo zrobiliśmy to na własne życzenie. Szkoda, bo podziałem punktów zbyt dużo się nie uzyska - dodał trener Parus.

(seb)

TABELKI

II LIGA		
Wyniki VIII kolejki rozgrywek		
ROW 1964 Rybnik - Rozwój Katowice	2:2	
Znicz Pruszków - ŁKS Łódź	1:2	
Stal Stalowa Wola - Wisa Puławy	0:0	
GKS Bełchatów - Legia Warszawa	1:1	
GKS 1962 Jastrzębie Zdrój - Olimpia Elbląg	2:1	
Gryf Wejherowo - Radomak Radom	1:1	
Sarka Tarnobrzeg - Gwardia Koszalin	4:1	
MKS Kluczbork - Garbarnia Kraków	1:1	
Stal Stalowa Wola - Warta Poznań	1:0	

III LIGA (GRUPA II)		
Wyniki VI kolejki rozgrywek		
Energetyk Gryfino - Polonia Środa Wlkp.	0:0	
GKS Przedkocwo - NKS 1925 Kalisz	3:2	
Górnik Konin - Batory Gdynia	3:4	
KP Starogard Gdański - Unia Solec Kujawski	2:0	
Pogoń II Szczecin - Lech II Poznań	1:4	
Wda Świecie - Sokół Kleczew	2:1	
Wierzyca Pelplin - Knivica Kolobrzeg	3:2	
Centra Ostrów Wlkp. - Świt Skolwin (Szczecin)	1:3	

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)		
Wyniki VII kolejki rozgrywek		
Ostrowia 1909 Ostrów Wlkp. - Kamia Gostyń	1:1	
Korona Piaski - Victoria Ostreszów	2:2	
Odołanowa Odołanów - Tur 1921 Turek	0:3	
PKS Racot - ŁKS Goluchoń	0:4	
Pogoń Nowe Skalmierzyce - Rawia Rawag Rawicz	2:0	
Polonia Kępno - Victoria Września	2:2	
Polonia 1912 Leszno - Obra 1912 Kościan	2:1	
SKP Słupca - Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	1:1	

KALISKA KLASA OKRĘGOWA		
Wyniki VI kolejki rozgrywek		
GKS Żarnów - Orzeł Brzesko	0:0	
Korona Pogoń Stawiszyn - Astra Krotoszyn	2:3	
KS Opatówek - Piast Kobylin	4:0	
Pogoń Trębaczów - Barycz Janów Przygodzki	3:1	
Piast Czekanów - Żelka Kobyła Góra	3:1	
Victoria Łaski - Stal Pleszew	0:2	
Olimpia Brzeźno - Raszkowianka Raszków	1:1	

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)		
Wyniki IV kolejki rozgrywek		
Prosa Kalisz - Zaki Taczanów	6:0	
Czarni Dobrzyca - WKS Witaszyce	3:0	
Grom Golina - Szczyt Szczytniki	5:0	
Gladiatorzy Pieruszyce - Jaskiniowiec Rajsko	7:0	
LZS Cielcza - OKS Ostrów Wlkp.	10:0	

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)		
Wyniki IV kolejki rozgrywek		
Cieszcovia Kleszczewo - Lechita Kłecko	0:3	
Mos II Zaniemyśl - Lider Swarzędz	1:1	
Jurand Koziegłowy - Maratończyk Brzeźno	0:1	
Phytopharm Kłęka - IKP Olimpia Poznań	0:1	
Czarni Czarniejewo - Pelikan Niechanowo	2:4	
Stella Luboń - Piast Lubowo	6:0	
Polonia II Środa Wlkp. - Pogoń Książ Wlkp.	6:0	

sport

www.jarocinska.pl

III LIGA (GRUPA II)

Sobota 16 września 16.00

JAROTA JAROCIN
ENERGETYK GRYFINO

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela 17 września 11.00

KORONA POGOŃ STAWISZYN
GKS ŻERKÓW

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Sobota 16 września 17.00

KROBIANKA KROBIA
JAROTA JAROCIN

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. MŁ.

Sobota 16 września 10.00

JAROTA JAROCIN
PRZEMYSŁAW POZNAŃ

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

Ogromna sensacja

Jarota pojechała do Torunia na pożarcie. Tak przynajmniej przewidywała część obserwatorów. Tymczasem byliśmy świadkami ogromnej niespodzianki.

Po poprzednim ligowym meczu niektórzy kibice mówili, że tak słabej Jaroty nie widzieli dawno. Tym bardziej było się czego obawiać przed wyjazdowym meczem z dotychczasowym liderem III ligi - Elaną Toruń. Podopieczni Janusza Niedźwiedzia udowodnili jednak, że nie można ich lekceważyć, bo są zdolni niemal do wszystkiego. Niemal, ponieważ wygrać na Kujawach się nie udało, ale remis i tak można uznać za ogromny sukces.

Podopieczni Janusza Niedźwiedzia od początku postawili wysoko poprzeczkę i starali się atakować. Nie musieli długo czekać na odpowiedź rywali. Ciekawe akcje toczyły się w obu połach karnych. Dobrą okazję po wrzuceniu piłki z autu w szesnastkę miał Jędrzej Ludwiczak, ale źle uderzył w piłkę. Kilka chwil później niebezpiecznie było pod naszą bramką po groźnym dośrodkowaniu, ale świetnym refleksem popisał się Mateusz Filipowiak, który w porę interweniował.

Mieliśmy też trochę szczęścia. Chociażby przy strzałach obok słupka i w poprzeczkę. JKS odwdziaczył się jednak golem Krzysztofa Matuszaka, który w odpowiedniej chwili wbiegł w pole karne i wykorzystał perfekcyjne dośrodkowanie Piotra Skokowskiego.

Po przerwie Jarota kontynuowała dobrą grę, ale coraz częściej do głosu dochodzili rywale. - Wiedzieliśmy, że taki moment nastąpi. Elana nie miała nic do stracenia. Grała u siebie i na prawdę musiała przycisnąć - powiedział po mecz Krzysztof Matuszak. Końcówka spotkania należała do nich. Apogeum nadeszło kwadrans przed końcem. W 83. minucie Elana wyrównała po uderzeniu po ziemi z 17 metrów Macieja Stefanowicza. To była



Krzysztof Matuszak w tym sezonie częściej siedział na ławce. Może strzelony gol zmienić jego sytuację w drużynie

woda na młyn dla naszych rywali. Jarota musiała cofnąć się do obrony. Tuż przed końcem meczu zespół z Torunia miał kapitalną okazję, ale po raz kolejny Filipowiak uratował swój zespół. Leżąc na murawie, koniuszkami palców odbił piłkę zmierzającą w przeciwnym kierunku, po czym na raty zdołał ją jeszcze wybić.

Radości po remisie nie krył Janusz Niedźwiedź. Trener JKS-u wreszcie miał powody do zadowolenia po tym, co pokazała jego drużyna. - Ogromne gratulacje dla mojego zespołu. Wywalczenie remisu w okolicznościach, które towarzyszyły nam w ostatnim czasie, to ogromna sensacja. Niezależnie od tego, że Elana nam leży i ostatnie dwa mecze

z nimi na wyjeździe wygraliśmy - powiedział na pomeczowej konferencji prasowej. - Hart ducha, szczęście i spora liczba sytuacji. To wszystko mieliśmy i każdy z tych elementów złożył się na końcowy wynik. Moi piłkarze mogą być naprawdę z siebie dumni - dodał z zadowoleniem.

Koszmar na klęska

Bardzo bolesną porażkę 0:9 ponieśli w ostatnim meczu piłkarze GKS-u Żerków. Spotkanie było wyrównane do 35. minuty, kiedy czerwoną kartkę obejrzał Artur Maciejowski. - Z tego był rzut wolny i padła bramka. Później szybko straciliśmy jeszcze dwie i do przerwy było 0:3 - relacjonuje trener GKS-u Aleksander Stachowiak.

Po zmianie stron goście stracili kolejnego gola i wtedy wszystko się posypało. - Nie mieliśmy szans na odwrócenie wyniku, więc wpuszciliśmy na boisko młodych zawodników, żeby trochę pograli. Dlatego taki wysoki wynik - dodaje szkoleniowiec.

Jak wyjaśnia, słaba gra GKS-u wynika m.in. z tego, że zespół rzadko w tym sezonie mógł grać w najsilniejszym składzie. Jest to spowodowane m.in. życiem prywatnym niektórych piłkarzy. - Nasza sytuacja w tabeli nie jest najlepsza i musimy wygrać najbliższy mecz. Taki stawiamy sobie cel - wyjaśnia trener Stachowiak.

GKS Żerków
Orzeł Mroczek
0:9
(0:3)

Skład
GKS: Ł. Jachimczak, M. Nowaczyk, T. Zaremba, T. Polocki, P. Dufkowiak (55), P. Matuziak, M. Rzepa, D. Stawicki, A. Maciejowski, M. Julka (67), F. Kornobis, A. Tłoczek (78), B. Schubert, B. Kornobis

Bramki
0:1 - Bartosz Moś (38), 0:2 - Marcin Górecki (43), 0:3 - Marcin Górecki (45), 0:4 - Marcin Górecki (71), 0:5 - Marcin Górecki (73), 0:6 - Marcin Górecki (79), 0:7 - Kamil Juraski (80), 0:8 - Marcin Górecki (86), 0:9 - Rafał Janicki (90)

ELANA TORUŃ

1:1 - Maciej Stefanowicz (83.)



1:1
(0:1)



JAROTA JAROCIN

0:1 - Krzysztof Matuszak (43.)

Janusz Niedźwiedź trener Jaroty

"Barykada postawiona przez Jarotę została niezdobyta i rywale następnym razem będą się musieli mocno napracować, żeby z nami wygrać".



ZAWODNIK MECZU MATEUSZ FILIPOWIAK

Jego błyskotliwość i refleks w bramce uratowały Jarotę w kilku bardzo groźnych sytuacjach. Na szczególne pochwały zasługuje to, co zrobił w jednej z ostatnich akcji Elany, kiedy instynktownie wybił piłkę. Takie parady ogląda się w Lidze Mistrzów. Gdyby nie on, nawet drugi gol Jaroty, który wisi w powietrzu, nie dał.

GAZETA Jarocińska
ISSN 1230-851X

REDAKTOR NACZELNY
Anna Legowita-Gogoliewicz, a.gogoliewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Korzeń-Nila, Anna Koprzas Fiołek, Beata Frączkiewicz-Podgórska, Bartłomiej Nawrocki, Aleksandra Płancka, Piotr Potrzebny, Elżbieta Rucińska, Lidia Sokolowska, Sebastian Matuszak

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Ochnarska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Dariusz Fijolek, c.fijolek@jarocinska.pl
Beata Frączkiewicz-Podgórska
Bartłomiej Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl
Lidia Sokolowska, l.sokolowska@jarocinska.pl
Franciszek Tomczak

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
e-mail: reklama@jarocinska.pl
Aneta Witaszewska (777) 92-772
a.witaszewska@jarocinska.pl
Franciszek Tomczak

DZIENNIKARZ DYŻURNY
tel. (62) 749-86-46, 50421 014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Piłsudskiego 1 (wejście od al. Niepodległości)
czynne w poniedziałki 8.00 - 15.00

PUNKTY PRZYJIMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskiwka, ul. Rybnickiej 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Kizywa 35

WYDAWCA
Potulimowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Potrzebny

SEKRETARIAT
Kariolina Pechelak (62) 747-15-31
k.pechelak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykopywanie i rozpowszechnianie reprodukcji materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20 dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl

Uwaga!
W prenumeracie „Gazeta Jarocińska” z DODATKIEM TELEWIZYJNYM

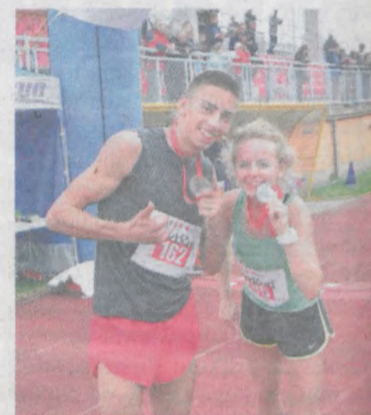
Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

▶ JAROCIN

Rekordowy RockRun z rodzinną tragedią w tle



GAZETA Jarocińska
POD NASZYM
PATRONATEM



Zdjęcia: Sebastian Malyszczak

Krystian Zdrojewski poprawił zeszloroczny rekord trasy o 2 minuty i 56 sekund, dobiegając jako pierwszy do mety w wyścigu na 10 km z czasem 00:32:39. Także drugi, trzeci i czwarty zawodnik poprawili najlepszy ubiegłoroczny rezultat, a piątemu zabrakło do tego wyczynu tylko sekundy. - Liczyłem na to, że wygram i pobiję rekord trasy. Trzymałem się na początku Mikołaja Bajko. Było naprawdę ciężko, ale później dostałem sił i proszę, oto jestem na mecie jako pierwszy - cieszył się zwycięzca. RockRun Jarocin był dla biegacza z Wilkowyi bardzo ważnym startem. - Cały rok trenowałem, żeby tutaj być i wygrać. Moje treningi polegały na 20-kilometrowym rozbieganiu albo biegach ciągłych, czyli 10 km w bardzo szybkim tempie. Dziękuję mojemu trenerowi Mateuszowi Gościńskowi, dziewczynie Roksanie i wszystkim, którzy mnie wspierali - dodał.

Zwycięzcy zapisała się dzień przed

Niewiele brakowało, a zwycięzcy na tym dystansie w ogóle nie byłoby na liście startowej. Zuzanna Baraniak zdecydowała się na udział dzień przed zawodami. - Bardzo miło jest podtrzymać tradycję i być na pierwszym miejscu. Oczywiście zakładałam zwycięstwo w tym biegu. Jak się startuje, to tylko się to zakłada - powiedziała zwycięzcy z Jarocina.

Trzecia edycja RockRunu była wyjątkowa m.in. dla Biegaczy Jarocin.

Część z nich, zamiast dać odpocząć nogom, dzień wcześniej pomagała przy organizacji wyścigu. - Oznaczyliśmy trasę, którą w niedzielę wszyscy pobiegli. To była spontaniczna decyzja. Organizatorzy potrzebowali pomocy, a my się trochę na tym znamy i tak wyszło. Poza tym uważam, że my - biegacze jesteśmy jak jedna wielka rodzina - oznajmił po wyścigu Jakub Musiał, pierwszy w kategorii mężczyzn do lat 30.

Wygrał dzięki kolegom z gimnazjum

Jarociniacy nie zawiedli także w półmaratonie. Wśród mężczyzn wygrał Dawid Jagła, także przedstawiciel Biegaczy Jarocin. Również dla niego ten bieg był wyjątkowy. - To był dla mnie priorytetowy start. Uczestniczyłem we wszystkich edycjach, a tym razem bronilem tytułu sprzed roku. Obawiałem się, że mogę przegrać z kolegą z Ukrainy, bo też był mocny, ale na szczęście zaplanowałem dobrą taktykę i wygrałem - ocenił po dotarciu na metę zwycięzca. Jak mówi, jego przygoda z bieganiem rozpoczęła się bardzo przypadkowo. - Biegam ponad 10 lat. Zaczęło się pod koniec gimnazjum. Namówili mnie koledzy. Śmiali się „nie bądź ciota, chodź z nami”. Oni przestali trenować, a ja zostałem i tak jakoś wyszło. Start w Jarocinie był dla mnie przetarciem przed maratonem w Szamotułach 8 października - opowiada Dawid Jagła.

Trzecia edycja RockRunu była świetną okazją do pobiegania także dla najmłodszych, którzy rywalizowali na bieżni na stadionie miejskim. - Zawsze uważałem, że na tak dużej imprezie powinno być przygotowane coś dla dzieciaków. Kiedy dostaliśmy możliwość zrobienia biegu dla dzieci, podjęliśmy się tego i efekty są całkiem sympatyczne - wyjaśnił Marcin Rakoczy, prezes Stowarzyszenia „Miś” z Jarocina. Zgłosiło się 60 uczestników rywalizujących na dystansach 400, 200 i 100 metrów, co przerosło możliwości organizatorów. - Jest nam przykro, że kilku osób nie mogło się zapisać, bo nie mieliśmy już pakietów startowych - wyjaśnił. W zabawie wziął udział także jeden niepełnosprawny, który mógł liczyć na pomoc innych w dojechaniu do mety. Wszyscy tryskali dobrymi humorami, traktując rywalizację jako świetną okazję do zabawy.

Pobiegł, by uczcić pamięć kuzyna

Nie dla wszystkich jednak tegoroczna edycja RockRunu była okazją do świętowania. - Przystępowałem do tego startu w bardzo złej kondycji fizycznej i psychicznej. Przez ostatnie dwa tygodnie walczyłem z bólem pleców, a przed startem zaaplikowałem sobie lekarstwa. Psychiczenie natomiast czułem się fatalnie, ponieważ dzień przed wyścigiem dostałem informację, że w wypadku samochodowym zginął mój najbliższy kuzyn, z którym biega-

łem od dzieciństwa - powiedział Mariusz Kaźmierczak, radny jarociński i członek komitetu organizacyjnego. - Chciałem odwołać swój start, ale kiedy wstałem rano, stwierdziłem, że jemu zadedykuję mój bieg. Pewnie teraz patrzy na mnie z góry i cieszy się, że przebiegłem - dodał łamiącym się głosem. Na mecie czekał na niego dwuosobowy komitet powitalny (zdj.), który witał go na kolanach, wręczając kubki z wodą i gratulując.

W tegorocznej edycji biegu wystartowali także dwaj przedstawiciele Węgier reprezentujący miasto partnerskie Jarocina - Hatvan. Obaj triumfowali w swoich kategoriach wiekowych: Pernyeszki Bedeguz w biegu do lat 18, a Papp Tsaba wśród mężczyzn do 40 lat. Największe wrażenie na pozostałych uczestnikach zrobił ten pierwszy - zaledwie 15-letni biegacz. Za tydzień w ramach rewanżu, przedstawiciele gminy Jarocin pojedą do naszych partnerów wziąć udział w tamtejszym biegu.

(seb)



WYNIKI BIEGU NA 10 KM

Open (kobiety)

- I. Zuzanna Baraniak (Jarocin) - 00:40:13
- II. Karolina Witek (Jarocin) - 00:40:25
- III. Ewa Pachurka (Nosków) - 00:42:45

Open (mężczyźni)

- I. Krystian Zdrojewski (Wilkowyja) - 00:32:39
- III. Patryk Sobczyk (Witkowo) - 00:33:44

K18

- I. Kinga Friebe (Golina) - 00:44:20
- II. Marzena Sołtys (Siedlemin) - 00:48:26

K40

- I. Ewelina Frąckowiak (Roszków) - 00:47:10

K50

- I. Mariola Orpel (Golina) - 00:55:19

M18

- II. Filip Brzozowski (Jarocin) - 00:37:36

M30

- I. Jakub Musiał (Jarocin) - 00:34:33

M40

- I. Maciej Mrówczyński (Jarocin) - 00:35:36

M50

- I. Paweł Orpel (Golina) - 00:43:11

- II. Andrzej Siejak (Jarocin) - 00:43:50

- III. Jacek Matuszewski (Jarocin) - 00:47:24

M60

- I. Marek Strykowski (Poznań) - 00:57:01

- II. Wiesław Woźniczka (Jarocin) - 00:59:16

Służby mundurowe

- Ewa Pachurka (Nosków) - 00:42:45

- Jakub Musiał (Jarocin) - 00:34:33

Najlepsza harcerka

- II. Natalia Czapliska (Kotlin) - 00:53:44

- III. Marta Zaworska (Wilkowyja) - 01:02:51

Najlepszy harcerz

- I. Damian Bukowski (Witaszyce) - 00:45:27

PÓLMARATON (21 KM)

Open (mężczyźni)

- I. Dawid Jagła (Jarocin) - 01:14:29

K18

- III. Katarzyna Śpitalniak (Wyszki) - 01:50:00

K30

- III. Marta Świerkowska (Witaszyce) - 02:04:55

K40

- I. Mariola Cugier (Golina) - 01:51:19

M60

- I. Wiesław Garbarek (Jarocin) - 01:27:37

- II. Marek Śliwka (Poznań) - 01:31:27

Najlepsi jarociniacy

- Ewa Andrzejczak - 02:18:21

- Dawid Jagła - 01:14:29